

Powiatowa

Nr 1 (34)

MIESIĘCZNIK NIEZALEŻNY

cena 2,50 zł

BŁEDZEW



MIĘDZYRZECZ



PRZYTOCZNA



PSZCZEW



SKWIERZYNA



TRZCIEL



Do Siego Roku!



W NUMERZE:

- KALENDARZ
- NA TEN NOWY ROK
- SKWIERZYNA.... TAK NIEDALEKO
- UŚMIECH POD CHOINKĘ
- SONDA
- ŚWIĘTO W OHP
- SOCRATES - COMENIUS
- SPORT - KONKURS

Sciterian

Technologies

ul. Pamiętkowa 12
66-300 Międzyrzecz
tel./fax (95) 7412012
e-mail: sciterian@sciterian.com
http://www.sciterian.com

www.sciterian.com

VRBunkers już wkrótce !

www.sciterian.com

Wirtualne prezentacje i aplikacje
VRPresents



Umieść prezentację
wykonaną
w technologii VRPresents
w internecie

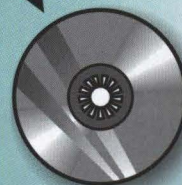
Umieść prezentację
wykonaną
w technologii VRPresents
na CD

Uwaga

Od 20 stycznia 2002r. będzie dostępny w internecie pod adresem **www.sciterian.com** darmowy odtwarzacz technologii **VRPresents** wraz z demonstracjami.

W najbliższych miesiącach zostanie oddana do sprzedaży pierwsza aplikacja wykonana w technologii **VRPresents**, promująca MRU i okolice. Wszystkich zainteresowanych umieszczeniem reklamy na CD prosimy o kontakt.

Przyjmujemy już zamówienia na wykonanie prezentacji.



Na ten Nowy Rok!

Warto przed Nowym Rokiem pomyśleć o niektórych tradycjach i zwyczajach, aby przypomnieć to, co już zanika. Niektórym dla przypomnienia, innym ku radości i potwierdzenia, że coś tam jeszcze w narodzie się pamięta. Każdy życzy sobie i innym, aby nadchodzący Nowy Rok był pełen radości, szczęścia i pomyslności. A wszystko zaczyna się w kuchni.

Od bardzo dawnych czasów w Polsce potrawą noworoczną jest groch z kapustą suto okraszony. Pieczono kiedyś wielkie ilości małych chlebków zwanych bochniaczkami, szczodraczkami lub nowymi latkami. Obdzielano nimi domowników, bydło w oborze, a także wszystkich przebywających w domu, na zdrowie i dostatek. Do niedawna we wschodnich regionach naszego kraju z wałeczków ciasta formowano i wypiekano figurki zwierząt, tzw. „byśki”. Były to: byczki, krówki, koniki, kacuszki, psy, zające i jelonki. Nowe latki to były krawki z ciasta, na których umieszczano wypieczoną z ciasta postać gospodarza i jego żony z dziećmi w otoczeniu zwierzyny domowej. Ciasta te dzielono między siebie wraz z życzeniami. Okruchy i ciasto nieudane mieszano do paszy dla zwierząt domowych.

Noc sylwestrowa bierze swój początek z przełomu 999 i 1000 roku. W tym czasie powszechnie wierzone w przepowiednię Sybilli, według której w 1000 roku wyjdzie uwieczniony w podziemiach Watykanu potwór Lewiatan, który swym tchnieniem spali niebo i ziemię i nastąpi koniec świata. Kiedy nadchodził nieszczęsny termin, ludzie szukali kryjówek, byli przerażeni, płakali i z rozpaczą czekali na spełnienie się przepowiedni. Najbardziej przerażeni byli

mieszkańcy Rzymu. Jednak gdy wybiła północ, nikomu nic się nie stało. Lewiatan się nie ukazał, Rzym i cały świat trwały dalej. Radość była wielka, a śmiech, tańce, wesołe pochody przy śpiewie i muzyce trwały do białego rana. Wtedy to papież Sylwester II pobłogosławił Rzym i cały świat (urbi et orbi) na nowy rok i na nowe tysiąclecie.

Zwyczaj szalonych sylwestrowych zabaw rozszerzał się stopniowo. W Polsce przyjął się dopiero od XIX wieku.

Zyczenia „Do siego roku” oznaczają w skrócie - do następnego udanego roku. DOSIEGO ROKU to niby to samo, ale wywodzi się z opowiadań o Dorocie (zdrobniałe Dosi), która we wspaniałej pogodzie ducha, zdrowiu i zamożności dożyła stu, a może nawet dwustu lat.

Z nadchodzącym nowym rokiem wiąże się niektóre wróżby. Większość z nich dotyczy przewidywania pogody na nadchodzący rok. Gdy pierwszy dzień stycznia był mroźny i jasny uważano, że wróżą to pogodę na cały rok. Obserwowano również niebo i pogodę przez 12 dni, począwszy od pierwszego dnia stycznia, wróżąc, jaka będzie pogoda w kolejnych miesiącach roku. Znalazło to swoje odbicie w przysłowia:

„Jak Nowy Rok jasny i chłodny, to cały roczek pogodny i płodny”

„Kiedy styczeń najstraszniejszy, tedy roczek najpłodniejszy”.

Jeśli w Nowy Rok pierwszy przekroczył próg domu mężczyzna, to czekała domowników dobra przyszłość, jeśli pierwsza była kobieta - przewidywano, że przez cały rok w domu będą swary i kłótnie.

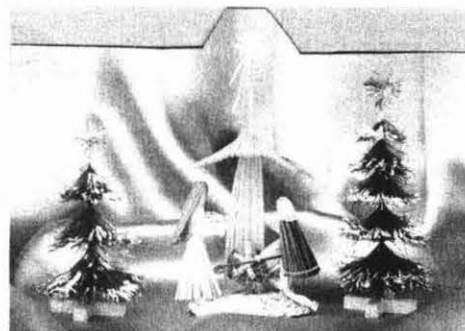
Z życzeniami przychodzili członkowie rodzin, przyjaciele i sąsiedzi. Odwiedzali także domostwa kołędniczy - przebierańcy. Wszędzie przyjmowano ich chętnie i życzliwie, bo ich przybycie było dobrym znakiem. Przebierali się za zwierzęta: kozy, konie, turonia, niedźwiedzie, a w Rzeszowskim chodzili po domach gospodarze z częścią dobytku - wodzili ze sobą kozę, geś, cielaka i ustrójonego konia (aby ludzie byli silni i sprawni jak ten koń).

Nowoleciami to grupki kołędników składające się z dzieci wywodzących się z ubogich rodzin. Wygłaszały one następującą orację:

„Przyszliśmy tu po kołędzie,
Bo powiadali chłopaczki,
Zeście piekły szczodraczki,
bochniaczki,

Dawaliście innym, dajcie i nam
bidnym”.

Za otrzymane dary dzieci dziękowały, życząc gospodarzom urodzaju i dostatku



w Nowym Roku. Ale źle potraktowane nowoleciami wykrzykiwały: „Będziemy rozgłaszali, że nam tutaj nic nie dali” lub „A w tej chałupce same gołodupce, sami nic nie mają, drugiemu nie dają”.

Na południu Polski chodzili dorastający chłopcy i mężczyźni. Nazywano ich drabami. Ubrani byli w słomiane czapy, pasy, kryzy i fartuchy. Wpadali do domów wcześniej rano, chwyтали co popadło w ręce, przede wszystkim jedzenie i pakowali do swoich sakw. Przy okazji płąłi różne figle: rozsypywali popiół, rozlewali wodę i pomyje, wywracali stolki i ławy, żartowali z gospodarzy, umizgiwali się do dziewcząt i wykrzykiwali życzenia noworoczne: „żeby się darzyło, rodziło, kopało, pszenica, jarzyca i żytko i wszystko”. Niekiedy draby w noc poprzedzającą nowy rok wyrządzały dokuczliwe psoty: wywracały wozy, płotki i furtki, mazały sadzami szyby okienne, chowały gospodarskie narzędzia. Znoszono to cierpliwie i twierdzono:

„Gdzie drab w domu, szczęście w domu będzie,

krowa się ocieli, dziewczka za mąż wyjdzie”.

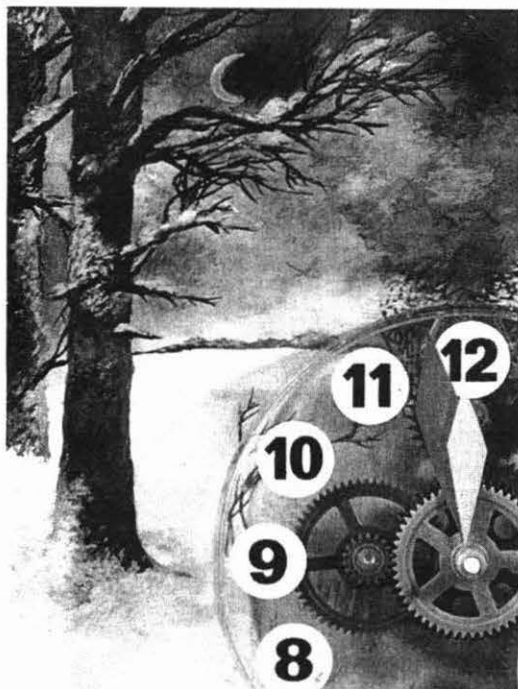
Do niedawna chodzili po wsiach dziady noworoczne. Była to grupka niedbale odzianych przebierańców - był w niej dziad i baba, Cygan i Cyganka z dzieckiem na rękę, ksiądz, fryzjer, policjant, a także baciarze strzelający bardzo głośno z bata, czyniący okrutny hałas. Często towarzyszyli im muzycanci. Chodzili także Żyd z Żydówką. Występy grup kołędniczych stawały się często okazją do wspólnej zabawy. Częstoowano ich słodyczami i jadłem świątecznym, czasem otrzymywali datki pieniężne.

Wiele z tych zwyczajów i obrzędów zanikło, może nie bezpowrotnie? Jeśli ktoś z czytelników zna inne, prosimy o kontakt z redakcją.

Dziś są bale sylwestrowe, prywatne spotkania w gronie rodziny i przyjaciół. Nowością naszych czasów są imprezy na placach i ulicach, wśród fajerwerków, koncertów i strumieni szampana. Na pewno w naszej tradycji pozostanie zwyczaj składania sobie wzajemnie życzeń noworocznych.

Zebrał i opracował, życząc DO SIEGO ROKU

Tomasz Jasiński



Tak niedaleko...

Z Międzyrzecza do Skwierzyny jest tylko albo aż 18 km. Znaleźliśmy się w jednym powiecie, ale chyba dla obu miast jest to małżeństwo z konieczności, bo nawet nie z rozsądku. Ale czy nie można zmienić tego przekonania? Burmistrza Skwierzyny, p. Arkadiusza Piotrowskiego zawsze uważałam za człowieka miłego, otwartego na różne propozycje i dlatego chciałabym czytelnikom POWIATOWEJ przybliżyć jego (potężną) sylwetkę. Myślę, że Pan się nie obrazi, bo wielcy ludzie są naprawdę wielcy duchem i sercem. I od razu celna riposta - „żeby wszystkie wątpliwe cechy ludzkie były tak widoczne, to relacje między ludźmi byłyby znacznie prostsze i bardziej życiowe”.

Czy być burmistrzem 10,5 tys. miasta to dla Pana tylko obowiązek, czy też chęć pokazania, ile człowiek może zrobić?

To niewątpliwie przyjemność i wyzwanie, aby podjąć w realizacji coraz bardziej złożonych problemów. Praca samorządowa jest ogromną frajdą, możliwością realizacji pomysłów i ukształtowania rzeczywistości, zgodnie z potrzebami mieszkańców. Osobiście uważam, że jest to praca często twórcza i daje możliwość realizacji wielu, niejednokrotnie autorskich pomysłów. Zawsze staram się też pomagać potrzebującym i rozwiązywać trudne problemy.

Jak minął rok 2001 i jakie problemy zostały na następny?

Inaczej zaplanowaliśmy ten rok, ale sytuacja nasze plany zmieniła. Można to prześledzić na przykładzie projektu budżetu i obecnego stanu jego realizacji. Załamanie finansów publicznych w kraju odbiło się na każdym budżecie samorządowym. W strategii na r. 2001 mieliśmy zaplanowaną oczyszczalnię ścieków oraz kanalizację znacznej części miasta. Ze względu na decyzję Rady z lutego 2001r. w sprawie przejścia szpitala w Skwierzynie, założenia radykalnie się zmieniły. Ta decyzja pochłonęła prawie wszystkie środki inwestycyjne 2001 r. i odbija się również w przychodach budżetu w latach następnych. Jeżeli ktoś zapytałby mnie dzisiaj, czy ponownie zgłosiłbym ten projekt Radzie w grudniu 2001 r., to odpowiedziałbym, że zrobiłbym tak samo, bo szpital dla miasta jest bardzo ważny.

Jak wygląda w Skwierzynie integracja powiatem?

Jest to najtrudniejsze pytanie dla każdego działacza w Skwierzynie, a tym bardziej dla burmistrza. Ja sam i ugrupowanie polityczne, które reprezentuję, czyli Unia Pracy, byłem przeciwny tworzeniu powiatów w takim układzie ustrojowym i finansowym, jaki ustanowiono w 1998 r. Skwierzyna i

Międzyrzecz spełniają podobne funkcje miastotwórcze, a nieznaczna różnica demograficzna między nimi nie stwarza naturalnej podległości. Chcąc nie chcąc stają się rywalami. Z punktu widzenia geograficznego ten powiat posiada dwa ośrodki i tworzy dwuczęściowy element z różnymi dobrymi konfiguracjami. Należy dodać, że nie został on stworzony przez samodzielne wspólnoty samorządowe oparte na gminach, lecz został narzucony administracyjnie. Według mnie struktura powiatów powinna opierać się na jednostce liczącej co najmniej 150 tys. osób, aby spełniać pojęcie subregionu w klasycznej europejskiej polityce regionalnej. Jestem za wzmocnieniem gminnej samorządności.

Czy lubi Pan media i czy widzi Pan potrzebę współpracy z POWIATOWĄ?

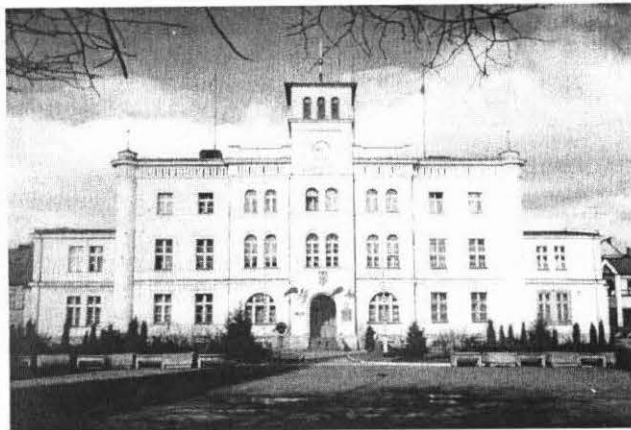
Lubię media, które są naturalnym sprzymierzeńcem samorządowców, bez względu na to, co i jak piszą, w myśl starej zasady - że jak o kimś się mówi, to znaczy, że żyje. Każdą krytykę wykorzystuję w bieżącej pracy do sposobów i form rozwiązywania problemów. Mamy swoje „Okolice Skwierzynne”, ale bardzo chętnie będziemy czytać o nas i o naszych sprawach w POWIATOWEJ.

Skwierzyna słynie z kontaktów europejskich i doskonale zorganizowanych imprez.

Prowadzimy ożywioną współpracę z Bernau koło Berlina, Briąnskiem w Rosji, a pośrednio z Mohylewem i Orłem, oraz Büren koło Paderborn, skąd wywodzi się bardzo aktywne ziomkostwo skwierzynskie. Pomagamy przy wymianie młodzieży LO z Csadą. Organizujemy wspólne imprezy, odwiedzamy się, wymieniamy zespoły artystyczne, poznajemy swoje tradycje - z korzyścią dla obu stron. Każda impreza - to wyzwanie dla wszystkich urzędników ratusza i SOKSiR'u. Udana - jest reklamą dla miasta.

Jakie ma Pan propozycje sylwestrowe dla miasta i jak Pan spędzi tę szaloną noc?

Już od wielu lat organizujemy Sylwestra pod ratuszem. Będzie toast, życzenia, tańce. Dla bezpieczeństwa przed terrorystami (wiele miast z tego powodu rezygnuje z uciech pod gołym niebem), postawimy pod ratuszem



taliba. A prywatnie - Sylwestra zorganizuje mi żona. Zawsze robi to wspaniale, więc po co zmieniać dobrą tradycję?

W tym pięknym ratuszu wcale nie odczuwam urzędniczego sztywniactwa i czuję się jak mile oczekiwany gość. To zasługa gospodarza. Jaki Pan jest prywatnie?

W ratuszu jestem urzędnikiem, ale w domu rządzi żona Magdalena. Razem z teściową - Zofią - prowadzą dom, dbają o porządek, zarządzają finansami i organizacją rodzinnego życia. Lubię dobrze zjeść (co rano zupa mleczna - płatki owsiane z otrębami), jestem smakoszem dziczyzny, ale nie poluję, nie gram w karty, nie mam męskich nałogów. Lubię spacerować i dobre towarzystwo. Wiele czasu poświęcam dwuletniej Tysi, sprawiedliwie dzieląc ojcowskie uczucie między Tysią a 20-letnią Anną, studentką II roku Administracji Publicznej w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Gorzowie Wlkp. Żonę i teściową darzę wielkim uczuciem i szacunkiem. Dom jest dla mnie bardzo ważny.

Noworocznie życzę mieszkańcom powiatu międzyrzeckiego wszelkiej pomyślności w życiu materialnym i nieprzemijających wrażeń estetycznych w 2002 roku.

Dziękuję za rozmowę.

Izabela Stopyra

Na zdjęciu - burmistrz wśród współpracowników



SONDA 2001-2002

• **KAZIMIERZ PUCHAN** - starosta Powiatu Międzyrzecz:

Prywatnie mijający 2001 rok oceniam bardzo pozytywnie, bo co najważniejsze zdrowie całej mojej rodziny dopisywało, a to ma, według mnie, największe znaczenie. Ludowe przysłowie bowiem mówi: „jak jest zdrowie, to jest wszystko”. Natomiast po linii służbowej muszę przyznać, że był to rok niezwykle trudny z przyczyn budżetowych. Ciężko jest mi go tak na 100% ocenić, albowiem wiele rzeczy dopinamy na bieżąco, ale sądzę, że nie powinno być większych niespodzianek. Z kolei nadchodzący rok 2002 zapowiada się złym rokiem. Mam tu na myśli wyłącznie pracę, gdyż według wstępnych informacji planowane środki będą niższe niż obecne, trudno więc o optymizm. Prywatnie zakładałam, że nic się nie zmieni.

• **STANISŁAW NOWAK** - prezes Zarządu Suszarni Międzyrzecz:

Rok 2001 był dla mnie pełen wrażeń. Po pierwsze i najważniejsze - w maju przyszedł na świat wnuk Aleksander, to znaczy, że jestem już dziadkiem. Z kolei syn Mariusz ukończył w Poznaniu Szkołę Bankowości i Zarządzania, obronił też pracę magisterską i co ważne znalazł pracę. Starszy syn Robert też. Zawodowo zaś mimo trudności w gospodarce udało mi się wraz z żoną zrealizować plany inwestycyjne, tj. wybudowaliśmy duży magazyn ze względu na zwiększenie produkcji o około 30%. Zadanie te wykonaliśmy w okresie kampanii, a całą produkcję mamy już praktycznie sprzedaną, choć kampania potrwa do września 2002 roku. Jeżeli zaś chodzi o plany na 2002 rok, to na razie nie wiem, czy zostanę ponownie dziadkiem - żartuję! Poważnie, w zakładzie, którym kieruję, zamierzamy dalej rozwijać produkcję suszu buraczanego i cykoriowego. Mamy na to zapotrzebowanie, planujemy zwiększyć kontraktację gdzieś do 600 hektarów.

• **MAŁGORZATA KUŚ** - Biuro Turystyczne Małgorzata:

Rok, który mija, uważam za bardzo dobry. Najważniejsze, że dzieci były zdrowe i udało nam się wspólnie, tzn. rodzinnie, spędzić wspaniałe dwutygodniowe wakacje w Hiszpanii. Był to od lat nasz pierwszy tak długi wspólny wyjazd, to dodatkowo cieszy. A zawodowo? - nasze życie prywatne i zawodowe jest bardzo blisko powiązane. Cieszy nasze nowe, już własne biuro, gdzie niedawno się przeprowadziliśmy, dlatego może wydawać się to dziwne, ale przyjemniej jest dziś chodzić do pracy. Mam też nadzieję, że rok 2002 będzie

równie udany jak ten, który mija. Co nie oznacza, że nie liczymy po cichu na zwiększenie się zainteresowania ofertami naszego biura ze strony klientów.

• **RYSZARD WŁADYKA** - Stacja Kontroli Pojazdów w Międzyrzeczu:

Osobiście uważam, że pierwszy rok nowego stulecia, zarówno dla mnie jak i mojej całej rodziny, był niezwykle udany. Faktem jest, że nie mogłem poświęcić tyle czasu rodzinie co bym chciał, ale musiałem dopilnować zakończenia inwestycji, tj. rozbudowy stacji, którą rozpocząłem w 2000 roku. Rozszerzenie usług sprawiło, że stworzyłem nowe miejsce pracy, a to powinno dodatkowo cieszyć. Kolejny rok zamierzam poświęcić na usunięcie wszelkich usterek, jakie wynikną w trakcie eksploatacji stacji, a w domu wreszcie założyć instalację gazową na C.O. i jak czas pozwoli, wspólnie z rodziną udanie wypocząć.

• **RYSZARD SZYMAŃSKI** - zastępca burmistrza Skwierzyny.

Na to, czy jestem zadowolony z 2001 roku, czy też nie, trudno jest mi się wypowiedzieć. Mogę się jednak pochwalić, że młodsza 19-letnia córka Kamila została studentką Akademii Ekonomicznej w Poznaniu i liczę, że sobie tam poradzi i nie zawiedzie ojca. Starsza Alina jest na III roku w Sulechowie na studiach administracyjnych, po których ukończeniu może na przykład rozpocząć pracę w administracji samorządowej. Zawodowo uważam, że był to najtrudniejszy rok z całego mojego okresu urzędowania w skwierzynskim ratuszu. Wiadomo, że to przez sytuację finansową, która powoduje coraz większą degradację gmin. Zakładałam, że w nowym roku córki udanie kontynuować będą naukę, no i wskazane byłoby spędzić wreszcie dłuższy urlop z rodziną. Tym bardziej, że urzędnicza kadencja powoli zbliża się do końca, będzie więc czas na zasłużony odpoczynek.

• **GERTTRUDA SZEWCZUK** - dyrektor Przedszkola w Pszczewie:

Muszę przyznać, że rok 2001 minął dobrze zarówno



w pracy jak i prywatnie. Na szczęście, odpukać, choroby omijały moją rodzinę, a to jest bardzo ważne. 21-letni syn udanie zalicza kolejny rok Wychowania Technicznego w Zielonej Górze, nie mam też kłopotów z córką Dominiką, uczennicą 2 klasy Technikum Żywnienia w Bobowicku, bowiem uczy się dobrze. Z nią też spędziłam udane wakacje w słonecznej Hiszpanii. Choć był to krótki, niespełna dwutygodniowy wyjazd, wróciłyśmy pełne wrażeń. Zadowolona jestem również z pracy w przedszkolu, gdzie wspólnie z pracownikami staramy się stworzyć rodzinną atmosferę. Pomagają nam w tym ludzie dobrej woli z całej gminy, a nawet z zagranicy, np. Ewangelickie Przedszkole z Falkensee w Niemczech. Właśnie z dziećmi z tego przedszkola i ich rodzicami utrzymujemy żywy kontakt, dzięki czemu mam z ich strony naprawdę dużą pomoc. A plany na 2002? - marzę, by w życiu prywatnym i w pracy nie było gorzej niż jest obecnie.

-jr-

**Serdecznie dziękujemy
za życzenia noworoczne
i świąteczne**

zespół redakcyjny

Najważniejsza osoba



Chociaż to „Dzień babci”, to chcę napisać o swojej prababci Anieli. Jest cudowną, niezastąpioną kobietą. Jest malutka, ma siwe włosy, którymi zawsze lubiłam się bawić, bo są takie delikatne. Jej twarz jest pomarszczona, a oczy błękitne jak morze. Zawsze się o mnie martwiła, a kiedy po 2 lub 3 dniach przychodziłam, płakała ze szczęścia. Zawsze dopytuje się, co u mnie słychać, zawsze ma dla mnie pieniądze na kino i życzliwe słowo. Lubię z nią spać,

choć bardzo chrapie. Moja prababcia jest rannym ptaszkiem, wstaje o 5-tej rano, sprząta, gotuje wspaniałe pierogi i dba o wszystko. Ona jest niepowtarzalna, opowiada dowcipy, maluje obrazy, śpiewa. Jest już stara, ma 93 lata i wiele w życiu przeżyła. Była piękna, miała wszystko, czego pragnęła, poznała wspaniałego mężczyznę, pobrali się, mieli dwoje dzieci i żyli bardzo szczęśliwie. Ale los jest okrutny. W wieku 45 lat straciła męża i długo nie mogła pogodzić się z myślą, że została sama. Dzieci dorosły i zaopiekowały się nią troskliwie. Darzą ją wielką miłością, jest dla nich najważniejsza.



Ja też bardzo ją kocham i staram się być z nią jak najczęściej. Kiedy mówi, że nadchodzi jej czas i niedługo umrze, nie chcę tego słuchać - kochana Babciu, to nieprawda, będziesz żyć wiecznie. Życzę Ci tego z całego serca.

Eliza Jakuszevska

Dla kochanej Babci

„Atramentem z serca mego
Literą rzymską i grecką
Wypiszę trzciną na śniegu
Twarz twoja jest jak słoneczko.
Wiosną - jaskrem wśród drogi
A w lecie - chmurami w locie
Przeczytają pisane ptaki
I rozniosą po całym świecie”.

K.I. Gałczyński „Sanie”

Kto jest taki cierpliwy, wyrozumiały, ciepły, kochający jak babcia? Tylko babcia. To u babci spędzamy cudowne wakacje, z babcią kojarzy nam się choinka świąteczna, prezenty i zapach potraw wigilijnych. Babcia ma zawsze mnóstwo czasu dla swoich wnuków. W smutku pocieszy, w kłopotach pomoże... Czapka, szalik, rękawiczki - od babci najlepiej chronią przed mrozem.

W Dniu Babci składam najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości, cierpliwości i wyrozumiałości dla wnuków Babci Jadzi i Babci Helence oraz wszystkim Babciom na świecie

Ewelina Czapniewska

Nowy Rok w Kijowie

Dzisiaj rano padał śnieg. Ten biały puch nastroił Natalię bardzo nostalgicznie, przypominał o tych wszystkich świątach spędzonych w „domu”, w rodzinnym Kijowie. Natalia urodziła się w dzisiejszej stolicy Ukrainy, kiedy ta była jedną z republik radzieckich. Chodziła do dziesięcioklasowej szkoły powszechnej w granatowym mundurku z białym kołnierzykiem i mankietami. Świąta to był zawsze czas wolny od szkoły i od nauki. Nie obchodzili z rodzicami świąt Bożego Narodzenia w grudniu, jak wszyscy wyznawcy greckokatolicy Wigilię obchodzili w styczniu. Najważniejszym zaś grudniowym świętem jest Nowy Rok. Rytuał dnia 31 grudnia był z góry zaplanowany i naznaczony tradycją. Ostatnie porządki, choinka już błyszcząca i w pełnej krasie stoi od kilku dni, ale najważniejsze rzeczy dzieją się w kuchni, do której zwabił przepyszny zapach. To właśnie kuchnia była „świątynią”, gdzie mama z babcią z namaszczeniem przygotowywały tradycyjne potrawy: kutię, pieróg (słodki zwijanec z makiem i bakalią) i inne smakołyki. Na samą myśl o tych pysznościach Natalii robi się słodko w ustach. Wieczorem, około godziny 18 lub 19 cała rodzina udawała się na spoczynek. Trzeba odpocząć po trudach pracowitego dnia. Około godziny 23 familia budziła się i zasiadała do stołu przygotowanego już wcześniej. Spożywano wszystkie te tradycyjne dania, rozmawiano i śpiewano wesołe piosenki. O północy, podobnie jak w Polsce, strzelały korki szampanów, wszyscy składali sobie życzenia i długo biesiadowali. A prezenty? Przynosił je Dziadek Mróz ze swoją towarzyszką, Śnieżynką. Kiedy Natalia była mała, mama opowiadała jej, że Dziadek Mróz przyszedł nocą, gdy wszyscy już śpią. Przeciska się przez lufcik w oknie, a Śnieżynka podaje mu prezenty przeznaczone dla grzecznych dzieci. Mała Natalka zawsze chciała zobaczyć, jak wygląda ten Dziadek roznoszący podarki oraz jak udaje mu się przecisnąć przez maleńkie okienko. Ile razy czekała do późna w nocy na Dziadka i Śnieżynkę, tyle samo razy zawsze zasypiała. Po przebudzeniu, pod migocącym drzewkiem znajdowała prezenty. Najczęściej dostawała zabawki, ale najbardziej cieszyła się z gumy do żucia. Jeszcze dziś czuje w ustach jej niepowtarzalny smak.

Świąta za kilka dni, w tym roku spędzi je - tak jak poprzednie - u cioci w Polsce, przyjadą też rodzice. W Kijowie dawno nie była. Czy tęskni za „domem”? Jej dom jest tam, gdzie przebywa, tam, gdzie jest jej dobrze. A Kijów? To zawsze będzie miasto, o którym myśli z nostalgią. Tam się urodziła i spędziła dzieciństwo. Pamięta kijowskie aleje kasztanowe, gdzie spacerowała z rodzicami. Najpiękniej było tam w maju, gdy kwitły białe i czerwone kasztany. Ale to już zupełnie inna historia...

Kamilla J. Skiers

P.S. Natalia Kostiuk jest studentką IV roku politologii na Uniwersytecie Szczecińskim.

Przy małej czarnej

z dyrektorem Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej w Międzyrzeczu, mgr Zbigniewem Kozińskim

Spotkanie wyznaczaliśmy sobie na „górnym pokładzie” „ŁÓDZI” przy ulicy Parkowej w Międzyrzeczu, nowej siedzibie Poradni, z nadzieją, że nareszcie stałej, tej ważnej instytucji.

Dyrektorze, jak po przeniesieniu z ul. Pamiątkowej trafiają do was zainteresowane osoby?

Na długo przed tą zmianą informowaliśmy pisemnie dyrektorów szkół i innych placówek oświatowo - wychowawczych. Dodatkowych informacji udzielaliśmy na zebraniach dyrektorów, spotkaniach z nauczycielami, w czasie okresowych zebrań rodziców, w czasie spotkań z uczniami.

Jakie są tego efekty?

Normalna praca. Udzielając informacji o zmianie adresu przedstawialiśmy naszą ofertę poradnictwa i innych działań. Poradnictwo prowadzimy w zakresie:

- rozwoju psychicznego dzieci i młodzieży,
- dojrzałości szkolnej,
- problemów dojrzewania,
- zapobiegania problemom niepowodzeń szkolnych,
- zapobiegania uzależnieniom i innym patologiom,
- stymulowania rozwoju dzieci z opóźnieniami rozwojowymi,
- pomocy dzieciom z wadami wymowy,
- diagnozy i terapii uczniów z problemami w czytaniu i pisaniu,
- wyboru kształcenia.

Przedstawiony zakres jest realizowany przez zespół specjalistów po studiach podyplomowych i praktyce w tych dziedzinach. Frekwencja osób zainteresowanych systematycznie się zwiększa.

Co się dzieje dalej po dokonaniu diagnoz w określonych dziedzinach?

Większość diagnoz staje się podstawą do wydania przez nas orzeczeń dotyczących dalszych form kształcenia w zależności od aktualnego stanu psychofizycznego dziecka.

Pracownicy poradni prowadzą bezpośrednie zajęcia z dziećmi i młodzieżą. Należą do nich:

- indywidualna terapia dzieci dyslektycznych,
- indywidualne i grupowe zajęcia korekcyjno - wyrównawcze,
- terapia wymowy,
- profilaktyka AIDS i uzależnień.

Prowadzony jest także trening umiejętności społecznych:

- jak radzić sobie ze stresem,
- jak mówić „nie”,
- jak rozwiązywać trudny problem życiowy.

Młodzież może uzyskiwać u nas informacje na temat szkół zawodowych, a także internetową informację o studiach wyższych.

Poradnia jest czynna: w poniedziałki i wtorki od 8.00-18.00, w środy od 8.00-14.00, w czwartki od 8.00-14.00 i 16.00-18.00, w piątki od 8.00-13.00 i 16.00-18.00.

Ponadto prowadzimy tu punkt konsultacyjny dla osób uzależnionych oraz ofiar przemocy, w którym porad udzielają: kurator sądowy - w poniedziałki od 15.00-16.00, pedagog - we wtorki od 15.00-17.00, psycholog - w środy od 15.00-17.00.

Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem **7429510** codziennie w godzinach pracy poradni.

Jaki teren obejmujecie działalnością?

Poradnia działa na terenie miasta i gminy Międzyrzecz, a filia Poradni w Trzcielu obejmuje Trzciel i Pszczew. Poza miejscem Poradni działają: warsztaty ortograficzne, zajęcia logorytmiczne i warsztaty dla nauczycieli oraz pedagogów szkolnych, prowadzone w Trzcielu. Lista dokonań jest długa i zasługuje na dodatkową publikację.

Na dzień dzisiejszy ważne jest to, że Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna w Międzyrzeczu ma nareszcie swoje stałe

miejsce, że zajęcia odbywają się w 10 estetycznych, nowoczesnych pomieszczeniach. Przeprowadzka trwała jeden dzień.

Spełniam prośbę dyrektora Kozińskiego. Za pośrednictwem POWIATOWEJ przekazuje on **serdeczne podziękowania** tym, którzy pomogli w trakcie zmiany lokum: **17 Brygadzie Zmechanizowanej w Międzyrzeczu** za transport, **junakom Ośrodka Szkolenia i Wychowania OHP w Międzyrzeczu** za pomoc w przenoszeniu mebli i sprzętu, **chłopcom ze Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Międzyrzeczu** za podobną pomoc.

Rytmiczna praca Poradni w nowych pomieszczeniach przebiega od 12 listopada br. Dyrektor uważa, że jest to wynik życzliwości i pozytywnej postawy władz Miasta i Gminy oraz Starostwa w Międzyrzeczu.

W czasie naszej rozmowy dał się zauważyć ruch w Klubie Abstynenta OAZA. Po południu wyraźnie ożywia się w pomieszczeniach, którymi dysponują harcerze.

Jestem przekonany, że **ŁÓDŹ** przy stadionie obrała właściwy kurs - jest nim **CZŁOWIEK**.

Dziękując za rozmowę życzę, aby „załoga z górnego jej pokładu kontynuowała ten wspaniały rejs” wzbogacając się po drodze o nieco większe środki do działania. Tak trzymać!

PS. Dyrektor Koziński jest jednym z nielicznych moich rozmówców, którzy o finansach mówią w sposób spokojny. Cytuję: „gospodarzymy tym, co mamy, przydało by się więcej. Myślę, że stopniowo i pieniądze dodatkowe uzyskamy”.

Życzę spełnienia tych i innych nadziei w nadchodzącym Nowym Roku!

Tomasz Jasiński

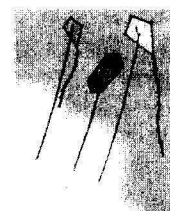
Sponsorom, darczyńcom, członkom Stowarzyszenia, naszym milusińskim oraz wszystkim sympatykom "Szansy" najlepsze życzenia Noworoczne wszelkiej pomyślności, zdrowia i wiele serdeczności

składa Międzyrzeckie Stowarzyszenie „Szansa”



**MIĘDZYRZECKIE STOWARZYSZENIE
„SZANSA”
NA RZECZ DZIECI I MŁODZIEŻY NIEPEŁNOSPRAWNEJ
UZDOLNIONEJ ARTYSTYCZNIE
ul. Poznańska 22 66-300 Międzyrzecz
Tel. (095) 741-76-30 lub 741-24-31**

Konto – GBS Międzyrzecz Regon 211048259
Nr 83670000-204004-27006-1



Moim zdaniem

Dobiegł końca pierwszy rok nowego tysiąclecia. Tradycyjnie w noc sylwestrową będą strzelać korki od szampa, a nad wieżą ratusza wzbijają się wielokolorowe race. Petardy, wiwaty i głośnie tony tanecznych melodii przytłumią powszechne Polaków rozmowy. O dziurze budżetowej, o zaciskaniu pasa, o nieszczęściu bezrobocia oraz o Andrzeju Lepperze. Może nawet uda się o tych sprawach na chwilę zapomnieć, gdy złożymy sobie życzenia „Do Siego Roku!”? To będzie dobra noc. Przedtem wszakże wierny formule tych felietonów, ocenimy miniony rok moim zdaniem.

- W niesławie i pozostawiwszy po sobie spadek ponury, jednak odeszła w zmierzchu zła koalicja AWS-UW. Uff!
- Spiętrzenie bolesnych „reform” - doświadczeń na ludziach utrudzonych dolegliwościami wieku, który minął, spowodowało radykalizację nastrojów, przełożoną potem na społeczno-polityczny kształt parlamentu.
- Ten skład obu Izb sprawił, że skuteczne dotąd pomysły na Polskę - u siebie, ale też w Europie - musimy na gwałt poddać weryfikacji, gdyż zawodzą.
- Ludzką niepewność wprowadziła na scenę Samoobrona i Liga Rodzin

Polskich, które zwichnęły względną równowagę między mniej lub więcej reprezentatywną „lewicą” czy „prawicą”. Dotąd dzieliły one między sobą władzę, przy udziale sztandarowo i wybiórczo „inteligentnej” UW oraz swojsko, ale zdroworozsądkowo myślącego PSL. Ten układ się chwieje, odkąd ludzie poznali się na „inteligencji” unitów i pokazali im drzwi, a od kuchni weszła na salony junacka drużyna pana Andrzeja. Sprawa ma głębszy wymiar, którego nie dostrzegają zaskoczeni zmianą reguł uczestnicy gry nie przynoszącej oczekiwanych wyników. A przynajmniej - jeszcze nie potrafią zająć racjonalnego stanowiska wobec odmiennej sytuacji. Jak było dotąd? Strony różniły się praktycznie we wszystkim, poza dwoma, wyłączonymi spod dyskusji aksjomatami.

- Liberalizmem rozumianym najprościej: „bogaćcie się!” i
- Euroentuzjazmem praktykowanym wedle krytykowanego już przez J. Piłsudskiego „włazenia do ... wszystkim, nawet murzynom”.

Nagle znaleźli się w Sejmie ludzie, którzy zaprotestowali przeciwko dziwnym rozmowom Ministra Spraw Zagranicznych z Unią Europejską. No bo cóż to za targ: my wam sprzedamy ziemię po 3 latach jej dzierżawy, a wy nam za to oddacie emigrację zarobkową na 7 lat? Przypomnijmy tu już nie asymetrię, ale dyskryminację jednej ze stron. Otóż cudzoziemcy, nabywając polską ziemię - nabędą automatycznie prawo GŁOSU (!) współdecydowania o sprawach Polski, gdy nasi, wędrujący po Europie za

chlebem, o prawie do osiedlania się mogą tylko pomarzyć, a myśl o ich prawie do głosu uznaje się we „wspólnocie” (!) za wywrotową!

Dlatego - jak spostrzegł prof. K. Poznański - reakcja na pozycję negocjacyjną, którą zawiózł do Brukseli nasz minister jest niepojęta. Nikt ani nie obraził się, ani nie zareagował na słowa P. Kaczyńskiego, którego wspomniane fakty utwierdziły w przekonaniu, że SLD nie wyrósł z komunistycznych struktur, jak powiedział - z ducha „wasalstwa”. A politycznie nijakie, acz dziwaczne i brzydkie słowo porywczego Leppera (cyt): „za które w niektórych parlamentach mogłaby się nawet należeć jakaś forma nagany” - tu wywołało burzę! Dla profesora -

„konfrontacja zamieniła się w pośmiewisko, bo polska demokracja jest nie tylko młoda, ale i głupia”. Przykra refleksja, ale prawdziwa. Ileż czasu można tolerować prymat tematów zastępczych: „wartości”, „wspólnota europejska”, „lepperiada” (?), nad wielomilionowym bezrobociem, głodującymi dziećmi, zgrzebną i szarą codziennością polską, przypominającą pewne miasto leżące między rzeką Obrą i Paklicą? W którym na pytanie: „Gdzie jest biuro burmistrza?” pracownica odpowiada zwięźle: „nie u mnie”, w którym przyjaciel przekonuje mnie o niezbędności rychłego dotarcia do UE, a ja nie mogę dotrzeć do domu, bo środkiem ul. 30 stycznia toczy się koślawy ciągnik, a ul. Stoczniowców Gdańskich - gromada podchmielonych bywalców Tequili. Bez nich - przecież nikt nas do tej Unii nie przyjmie, a czy z nimi tak rychło?

Tymczasem - więcej, odważniej i rozsądniej mówmy o sposobach załatwiania dziur w budżecie, co się przekłada na dziury w dachach i na jezdni, na dziury w butach i porciętach milionów polskich dzieci, o całej tej spuściznie po „europejczykach” - rządzących krajem przez 4 minione lata. Co jak co, ale wszczynanie kolejnej wrzawy z powodu jednego szpetnego słowa, którym posłużył się - dla jednych trybun, a dla

PRYWATNY GABINET LEKARSKI MACIEJ WIERZBICKI SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

Międzyrzecz ul. 30-go Stycznia 57a
wizyty domowe tel. 7420036, 0605 223363

EKG, poziom cukru, spirometria

Umowa z Lubuską Kasą Chorych na refundację leków

Godziny przyjęć:

Wtorek: 15.30 - 17.00, Piątek: 16.00 - 17.30

Zenon Krukowski SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK

Z-ca ordynatora
Oddz. Ginekologiczno - Położniczego

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNY Międzyrzecz, ul. Wojska Polskiego 15A/6

Tel. gabinet-dom 742 02 69

Tel. szpital 742 82 21

Godziny przyjęć: Poniedziałek 16.00 - 17.00 (po uzgodnieniu telef.), Wtorek 15.30 - 17.00, Czwartek 15.30 - 17.00, Piątek 15.30 - 17.00

Umowa z Lubuską Kasą Chorych na refundację leków.

drugich watażka - nie rozwiąże ani jednego problemu. Francuzi (poznawajmyż Europę!) powiedzieliby teraz: „I po cóż jedliśmy tę zabę?”

Darujmy sobie egzotyczne przysmaki. I przy sylwestrowym stole zjedzmy talerz staropolskiego bigosu, wypijmy filiżankę aromatycznej kawy, izbyśmy mogli rozjaśnić umysł, przydać wigoru - i życzyć pomyślnego Nowego Roku. Zasłużyliśmy na taki rok.

A. Zielonka

Do redakcji

Jestem oburzony słysząc o cięciach budżetowych wobec emerytów, kombatanów i studentów, nie mówiąc o zamrożeniu płac dla nauczycieli. A miało być zupełnie inaczej. Dlaczego ciągle sięga się do kieszeni najuboższych? Jeżeli obciąłoby się kominy płacowe i diety dla posłów i senatorów, to oni by tego nawet nie odczuli. A ci, co mają przeżyć za 300 albo 500 zł, to przyjdzie im już umierać z głodu.

S.D.

Do przemyslenia

Mija kolejny rok, trzeci, w którym na naszym rynku dobrze funkcjonuje POWIATOWA. Cieszymy się, że mamy wiernych czytelników, którzy do nas piszą i chcą nas czytać. Staramy się być obiektywni i to uważamy za nasz największy sukces. Prawa rynku są twarde, a konkurencja powinna być zdrowa i budująca. Szanowny Panie W.W. (adresat wie), miło mi było przeczytać tyle dobrych słów na swój temat. Z zaproszenia na zebranie skorzystam, bo zawsze dobrze dowiedzieć się czegoś nowego.

Nasz Międzyrzecz przedświątecznie wypiękniał. Bardzo przyjemnie pospacerować oświetloną starówką. I chociaż malkontenci narzekają, że dużo pieniędzy ta przyjemność kosztuje - to nie przeliczajmy wszystkiego na pieniądze, bo atmosfera jest niepowtarzalna. Inne miejscowości też chcą świątecznie ładnie wyglądać, to dlaczego Międzyrzecz ma być smutny? Chociaż jak sobie pomyślę o gabinecie w kolorze pistacjowym Teresy Kamińskiej - byleż szefowej zespołu doradców politycznych premiera Buzka, którego urządzenie kosztowało 70 tysięcy zł, to złość mnie ogarnia, bo tych publicznych pieniędzy nikt nigdy nie rozliczy. Cieszymy więc oczy świątecznym nastrojem, bo święta trwają tak krótko.

Ciężko ma nowy rząd ze starym budżetem i pomówieniami A. Leppera, którego nikt nie poinformował, że „od wzniosłości tylko krok do śmieszności”. A ten szum o ziemię, która leży odłogiem, żeby nam jej Unia nie zabrała! Już wiele razy pisałam o ogromnych tablicach - w całej Polsce - o sprzedaży ziemi na dogodnych warunkach. Tę ziemię trzeba ponownie doprowadzić do urodzajności, a na to trzeba przynajmniej kilku lat i wiele pieniędzy. A zresztą, jeżeli do naszych chłopów przyjdą Niemcy z markami, to sprzedadzą ziemię bardzo chętnie. Epoka Ślimaków z „Płacówki” bezpowrotnie minęła. Może to i prawda, że ubogim być hańba, bo z pieniędzmi żyje się lepiej, niż bez nich. Rodzą się nowe hierarchie wartości i sentymenty o ojcowiznie odchodzą niestety w przeszłość.

Styczeń - to studniówki. Najpiękniejsze wspomnienia dla wszystkich uczniów szkół średnich. Dziewczęta - kupujcie czerwone majtki i nie obcinajcie włosów, bo to zła wróżba. A potem to już tylko sto dni do matury,

którą trzeba zdać, żeby pomyślnie skończyć pewien etap w życiu. Mam już za sobą wiele studniówek, ale tę swoją zawsze będę pamiętała. Obowiązkowe małe czarne i półszpilki, skromne fryzury i chłopcy (swoi, nie zapraszani), w garniturach, pod krawatem. Te wymogi męskie są niezmiennie, natomiast w damskim wyglądzie - istna rewolucja. Można różnie - kolorowo, długo, krótko, o fryzurach nie wspomnę. No i dobrze. Chociaż może właśnie dlatego tak pamiętam swoją, że ubłagałyśmy naszą

wychowawczynię - Madame - żeby zamiast granatowych spódnic i białych bluzek pozwoliła nam na czarne sukienki, które potem wykorzystaliśmy na wszystkich sesjach egzaminacyjnych, bo przynosiły szczęście. A może tak sobie wmówiliśmy?

Ale wspomnienia są takie piękne i życzę równie pięknych wszystkim maturzystom.

Izabela Stopyra

Co dziewięć sekund

Zgodnie z badaniami amerykańskimi, co dziewięć sekund dochodzi do aktów przemocy w rodzinie.

Przemoc jest ciągle ważnym tematem. Przemoc w rodzinie, w szkole, w miejscu pracy itp. Wyróżniamy **przemoc gorącą**, gdy atakowi agresji towarzyszy wulkan emocjonalny, oraz **przemoc chłodną** - dokładnego wyrachowania, pozorów, reguł, według których z całą kulturą niszczy się drugiego człowieka. Często towarzyszy inwazja psychologiczna, inwazja na tematy intymne. Ma to miejsce w instytucjach, w których istnieje autorytarny model zarządzania.

O przemocy mówimy, gdy działania są zamierzone - intencjonalne, zawsze gdy zostają naruszone prawa osób, gdy występuje osłabiona zdolność do obrony poprzez podległość lub mniejszą siłę fizyczną, oraz gdy w wyniku działania powstają szkody.

Znamy różne instrumenty przemocy: fizyczne, psychiczne, presja, werbalne, działania ekonomiczne polegające na zabieraniu dóbr lub pozbawianiu środków do życia. Często ofiary przemocy domowej, zwłaszcza dzieci, stają się oprawcami dla innych, już jako dzieci lub jako ludzie dorośli. Źródła przemocy:

- biologiczne - temperament, mikrouszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego
- psychiczne - jakość kontroli nad emocjami, frustracje, niemożność zaspokojenia potrzeb, lekceważenie, pomniejszanie wartości, inna wizja świata tych, którzy mają moc i tych, którzy mają się podporządkować.

Na przemoc jest przyzwolenie społeczne, które jest przekazywane w różnych powiedzeniach, których nie chcę cytować, aby nie mieć wpływu na ich utrwalanie. Pragnę podkreślić, że używki powodujące osłabienie samokontroli prowadzą również do rozwoju agresji.

Jeżeli chcemy przeciwdziałać przemocy, należy sobie uświadomić konieczność zmniejszania siły i źródeł jeszcze przed przemocą, musimy wiedzieć jak pomagać ofierze, musimy wiedzieć jak powstrzymywać sprawców, muszą być też karani. Konieczne są więc działania prawno-administracyjne, np. zatrzymanie sprawcy, potrzebne są schroniska dla bitych kobiet i dzieci, niezbędna jest pomoc psychologiczna i psychoterapeutyczna dla ofiar. Dużą rolę do odegrania mają grupy samopomocy i stowarzyszenia, które powinny tworzyć system wsparcia. Instytucje i organizacje mają za zadanie przeciwdziałanie przemocy, powstrzymywanie sprawcy i udzielanie pomocy ofierze poprzez policję, pracowników socjalnych, pracowników służby zdrowia, wymiar sprawiedliwości. Gdyby sytuację przemocy przedstawić w postaci rysunku, to zobaczymy ofiarę (która krzyczy wzywając pomocy lub jedynie szeptem o nią prosi), wokół niej wiele osób, które starają się zdystansować do niej i problemu, oraz ogromny oprawca.

Mamy opracowaną deklarację przeciwdziałania przemocy w rodzinie, lecz sama deklaracja niczego nie zmienia, niezbędne jest zaangażowanie całego społeczeństwa, aby wypracować sposoby zapobiegania przemocy, przeciwdziałanie przemocy z powstrzymaniem sprawcy włącznie, udzielanie skutecznej i wszechstronnej pomocy ofiarom oraz w razie potrzeby karanie oprawców.

Wszystkim przypominam telefon - Niebieska linia 0 800 200 02

Ewa Czapniewska

OSPA NATURALNA

Ospa naturalna, zwana prawdziwą, jest ostrą chorobą wirusową o wysokiej zakaźności, charakteryzującą się wysypką pęcherzykowo-ropną, pojawiającą się w jednym rzucie.

Rezerwuarem wirusa (*Poxvirus variolae*) i źródłem zakażenia jest chory człowiek przez okres trwania choroby, z tym że najbardziej zakaźny jest wczesny okres przed wystąpieniem wysypki. Zakażenie wirusem ospy występuje bezpośrednio drogą kropelkową lub pośrednio przez zakażoną pościel, ubranie, przedmioty osobiste. Wirusa mogą roznosić owady np. muchy. Przebieg choroby pozostawia trwałą odporność, a powtórne zachorowania występują niezwykle rzadko.

Okres wylegania choroby wynosi od 12 do 18 dni. Początkowo występuje nagły wzrost temperatury ciała, bóle głowy, silne bóle krzyża, wymioty, majaczenia. Na skórze dolnej części brzucha i na wewnętrznych powierzchniach ud wystąpić może wysypka rumieniowa tzw. „majteczki”. Właściwa wysypka pojawia się na 3 dzień choroby, głównie na twarzy i błonie śluzowej jamy ustnej, potem obejmuje całe ciało i jest najobfitsza na twarzy, dłoniach i stopach. Początkowo jest to wysypka plamisto-grudkowa, po 2-3 dniach przekształca się w pęcherzyki ulegające zropieniu. Powstają krosty, które po zaschnięciu tworzą strupy. Po

odpadnięciu strupa pozostają szpecące blizny. U osób szczepionych przebieg choroby może być złagodzony, a wysypka bardzo skąpa. W tym przypadku wykwity skórne mogą być bardzo trudne do odróżnienia od wykwitów w ospie wietrznej. Najczęstsza jest ospa krwotoczna, tzw. czarna ospa, w której następują wylewy krwawe do powstających pęcherzyków. Okres choroby aż do odpadnięcia strupów trwa przeciętnie około 6 tygodni.

W przebiegu trwania choroby mogą powstawać powikłania - zakażenie wtórne (ropowica skóry), zapalenie płuc, zapalenie mózgu, głuchota, ślepoty. Leczenie ospy prawdziwej to leczenie objawowe. Ogromne znaczenie ma pielęgnacja chorego, utrzymywanie go w czystości, zwłaszcza pielęgnacja skóry i jamy ustnej. Dla zapobiegania zakażeniom wtórnym podawane są antybiotyki z grupy tetracyklin lub penicylina.

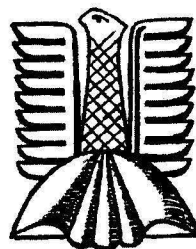
Ospa prawdziwa jest chorobą bardzo niebezpieczną, śmiertelność u osób nie szczepionych wynosi 20-50 %. Chorzy przedstawiają niebezpieczeństwo dla otoczenia od ostatnich dni wylegania przez cały okres trwania choroby aż do odpadnięcia wszystkich strupów. Należy pamiętać, że strupy, które odpadły, są w dalszym ciągu zakaźne.

Zwalczanie i zapobieganie polega w

głównej mierze na przymusowej hospitalizacji chorych na ospę. Izolację stosuje się do czasu zupełnego odpadnięcia strupów, nie krócej jednak niż 40 dni od początku zachorowania. Osoby, które miały kontakt z chorym izolowane są w specjalnych izolatkach przez okres 16 dni lub dłużej. W domu chorego przeprowadza się dezynfekcję. Wszystkie osoby, które miały styczność z osobą chorą, podlegają obowiązkowemu szczepieniu. W przypadku zagrożenia epidemią ospy przeprowadza się specjalne akcje szczepień na terenach całych miast, województw, a nawet kraju.

Obowiązek szczepienia dzieci w wieku 7 i 15 lat zniesiono w Polsce w 1975 roku, choć ostatnie były jeszcze podawane w 1979 roku. Wobec wykorzenienia ospy na świecie i przerwania transmisji wirusa wśród ludzi, jedynym źródłem wirusa ospy prawdziwej są obecnie laboratoria mikrobiologiczne Centrum Zwalczania Chorób w Atlancie stan Georgia oraz Instytutu Preparatów Wirusowych w Moskwie.

W artykule wykorzystano informacje zawarte w książce Zbigniewa Anusza pt. „Podstawy epidemiologii i kliniki chorób zakaźnych”.



**Powiatowy
Inspektor
Sanitarny**

Edyta Adamus

Powszechne Ubezpieczenie Zdrowotne

21 nowelizacja ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym uprawomocniła się 27 września 2001. Możemy być pewni, że następne zmiany spowoduje zapowiadana likwidacja kas chorych. Pragnę poinformować o zmianach:

I. Rozszerzono grono osób uprawnionych do korzystania z ubezpieczeń zdrowotnych:

- o osoby otrzymujące renty z zagranicy,
- o bezdomnych, którzy realizują program wychodzenia z bezdomności,
- kobiety na urlopach wychowawczych, nawet jeśli nie pobierają zasiłku,
- utrzymujących się z alimentów uzyskiwanych na podstawie wyroku sądu,
- zagraniczni studenci i słuchacze studiów doktoranckich,
- członkowie zakonów i ich odpowiedników,
- cudzoziemcy, którzy mają wizę pobytową z prawem do pracy w Polsce.

II. Emeryci i renciści zostali zwolnieni od płacenia składki na ubezpieczenie zdrowotne od dodatkowych przychodów z działalności pozarolniczej, gdy ich renta lub emerytura nie przekracza

najniższego uposażenia, a dodatkowe przychody nie przekraczają 50 % najniższej emerytury lub renty, jeśli płać podatek w formie karty podatkowej. To samo dotyczy osób zaliczonych do umiarkowanego lub znacznego stopnia niepełnosprawności.

III. Zmniejszono listę specjalistów, do których wymagane jest skierowanie, np. okulista. Jednorazowe skierowanie od lekarza ubezpieczenia zdrowotnego wystarcza do zrealizowania całego celu skierowania bez konieczności wypisywania ponownego przed kolejną wizytą.

IV. Minister zdrowia ogłosi szersze niż dotychczas leczenie stomatologiczne dla dzieci i młodzieży do lat 18 i kobiet w okresie ciąży i porodu.

V. Ubezpieczony ma prawo wyboru szpitala oraz zostanie hospitalizowany na podstawie skierowania wydanego przez każdego lekarza mającego prawo wykonywania zawodu, a nie jak dotychczas wyłącznie lekarza ubezpieczenia zdrowotnego.

VI. Łatwiej powinno być o zgodę na leczenie w placówce, która podpisała

kontrakt z inną kasą chorych. Zarząd kasy ma siedem dni na podjęcie decyzji. Powinna ona być pozytywna jeżeli tego rodzaju terapia nie jest możliwa w placówce kasy chorych ubezpieczonego lub gdy umożliwi to opiekę członka rodziny.

VII. Uszczelniona zostaje zasada wydawania recept dla inwalidów wojennych i ich rodzin.

VIII. Umowy o udzielanie świadczeń zdrowotnych między kasą chorych a szpitalem, przychodnią czy lekarzem po zakończeniu konkursu ofert muszą publikować informację w Internecie.

IX. Składki na ubezpieczenie zdrowotne będą wpłacane na osobne konto i niezwłocznie przekazywane do kasy chorych.

X. Przystaje istnieć Urząd Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych, zakres jego zadań przejmuje Państwowy Urząd Nadzoru Ubezpieczeń.

Celem sprawdzenia szczegółów odsyłam do pełnej wersji ustawy.

Ewa Czapniewska

Uśmiech pod choinkę

TONA PREZENTÓW

1077,50 kg żywności w ciągu zaledwie tygodnia udało się zebrać mieszkańcom Skwierzyny. Żywność i świąteczne prezenty zbierano wszędzie, w szkołach, na ulicach miasta, w pawilonach handlowych. Największe zaangażowanie w skwierszyńską akcję charytatywną wykazała młodzież ze Szkoły Podstawowej i Zespołu Szkół Samochodowych, choć inni nie byli od nich gorsi - tj. mniej aktywni. Zebrana żywność w całości została przekazana w formie paczek świątecznych najuboższym z terenu gminy oraz dla Domu Dziecka w Skwierzynie i Rodziny Zastępczej w Murzynowie. Przygotowane paczki, a było ich około 120, młodzi wolontariusze rozdzielili wg listy potrzebujących przygotowanej przez szkolnych pedagogów, przełożoną sióstr zakonnych oraz Ośrodek Pomocy Społecznej. I choć słowa podziękowań należą się wszystkim mieszkańcom Skwierzyny, którzy po raz kolejny udowodnili, że los najbiedniejszych nie jest im obojętny, to jednak imiennie musimy wyróżnić tych młodych wolontariuszy, którzy w świąteczną akcję włożyli najwięcej serca.

Aby nikogo nie urazić, ułożyliśmy listę alfabetycznie: Ewelina Ajding, Daniel Arnold, Jowita Białkowska, Marta Bobińska, Ewelina Dowgiało, Krzysztof Głuszcak, Paulina Gromadzka, Ewelina Gronostaj, Marcin Hajduk, Oliwia Ignaszewska, Agnieszka Iwachów, Łukasz Jurczyński, Krystian Kopala, Joanna Kowalewska, Kamila Maliszewska, Angelika Mantlewicz, Klaudia Piechowiak,

Błażej Smutnicki, Bartek Stefanow, Przemysław Szymanowski, Tomasz Wijata, Sylwia Wysocka.

SERCE PRZEDSZKOLAKÓW

Dzieci z przedszkola w Pszczewie pokazały, że mimo bardzo młodego wieku mają bardzo duże, szczere serca. Potrafiły bowiem podzielić się otrzymanymi darami z innymi. Ilość otrzymanej pomocy, zarówno tej z terenu gminy jak i od rówieśników z zagranicy pozwoliła część prezentów przekazać bardziej potrzebującym. Rzeczowa pomoc została udzielona matkom samotnie wychowującym dzieci w DPS w Jasieńcu

oraz wychowankom Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Międzyrzeczu. Gest najmłodszych pszczewiaków naprawdę godny jest naśladowania przez innych.

RADOŚĆ W JASIEŃCU

Na apel „Uśmiech pod choinkę” odpowiedzieli państwo Jadwiga i Leszek Wesoly (szefowie INTERMARCHE), którzy 17 grudnia obdarowali słodyczami i zabawkami maluchy z Domu Samotnej Matki w Jasieńcu.

redakcja

PRACOWNIKOM „POWIATOWEJ”
 SPOKOJNYCH I POGODNYCH
 ŚWIAT BOŻEGO NARODZENIA
 ORAZ
 SZCZĘŚCIA I POMYŚLNOŚCI
 W NOWYM 2002 ROKU
 ŻYCZA
 DZIECI I PRACOWNICY PRZEDSZKOLA
 K PSZCZEWIE





„A.I. Sztuczna Inteligencja”

Najnowszy film Stevena Spielberga przeszedł w Polsce, co dziwne, niemal bez echa. Parę recenzji, rozważania na temat - jak zrobiłby to Stanley Kubrick (to on pierwotnie miał nakręcić „A.I.” i przed śmiercią spadkobiercą tematu uczynił Spielberga). Cisza trochę chyba krzywdząca, choć ja sama szłam do kina z nastawieniem: oby ciągły optymizm Spielberga mnie nie dobił... Na szczęście nie dobił, bo po prostu w tym filmie optymizmu prawie nie ma.

Przyszłość - skomputeryzowany świat, roboty wyglądają tak jak ludzie, tyle że są „wydajniejsze”, naukowcy w pocie czoła pracują nad kolejnymi udoskonaleniami. Hitem okazuje się robot z uczuciami - David (Haley Joel Osment - ten z „Szóstego zmysłu”), robot-dziecko, który po włączeniu odpowiedniego przycisku może kochać rodzinę, u której zamieszka. David trafia do małżeństwa, którego syn, ciężko chory, jest w stanie hibernacji i czeka na lek. Przycisk zostaje uruchomiony i... David staje się idealnym, zakochanym w

rodzicach, dzieckiem. Problemy zaczynają się, gdy prawdziwy synek wraca do domu i pokazuje, kto ma większe prawo do rodziców. David jest „gorszy”, na szczęście ma towarzysza, misia Teddy'ego, również robota.

Przełom następuje, gdy David słyszy bajkę o Pinokiu, drewnianym chłopcu, którego wróżka przemienia w prawdziwe dziecko. David ma cel w życiu - chce odnaleźć tajemniczą wróżkę (może rodzice wtedy go pokochają?), ale w wyniku nieporozumień uznano, że David jest niebezpieczny dla rodziny i... No właśnie. Davida nie można oddać, bo jest zaprogramowany na zawsze i nie potrafi przestać kochać swych rodziców, więc musi zostać zniszczony. Matka jednak, nie chcąc go „zabić”, wynosi robota do strasznego lasu i zostawia. Scena pożegnania i rozpacz nie nie rozumiejącego Davida - wstrząsające.

David nie wie, że jest w niebezpieczeństwie. Roboty, przez wielu ludzi traktowane jak podgatunek, są łapane i niszczone. Bohater spotyka niesamowitą postać - Gigolo Joe (Jude Law), robota-idealnego kochanka i razem, po wielu perypetiach, trafiają w potworne miejsce - arenę, na której odbywa się rzeź robotów. Mechanizmy te, niegdyś doskonałe twory ludzkiej pomysłowości, teraz zepsute, nieprzydatne - są „zabijane” w potworny sposób. Wrzask zadowolonych widzów-ludzi, rezygnacja robotów idących na śmierć, sterty

„zwłok” - na to nie można patrzeć. Doskonale zdjęcia Janusza Kamińskiego podkreślające tragizm robotów i okrucieństwo ludzi, długo pozostają w pamięci...

David i Gigolo Joe cudem zostają uratowani. Dla mechanicznego kochanka dalsza podróż skończy się źle, ale David - Pinokio, niezrażony rozczarowaniami (spotkanie z własnym stwórcą, który pokazuje mu całą armię „Davidów” gotowych do sprzedaży), wytrwale szuka wróżki, która uczyni z niego chłopca i sprawi, że mama go wreszcie pokocha. David znajdzie wreszcie wróżkę - figurę na dnie oceanu, do której przez setki lat będzie szeptał: „uczyni ze mnie prawdziwego chłopca...”

To powinien być koniec filmu, smutny i przynębiający. Ale Spielberg dodał jeszcze około 20 minut - David spotyka matkę, spędzają ze sobą jeden piękny dzień i... nie zdradzę zakończenia!

Gdyby nie te 20 minut, zachwyciłabym się „A.I.” bardzo, bo finał jednak troszkę psuje cały efekt. Mimo wszystko - Spielberg nakręcił niezły film o wytrwałości, o wierze w słuszność własnych marzeń, a także o okrucieństwie i bezmyślności ludzi. Nie zapomina się jasnej twarzyczki małego Davida, który pragnie, by mama go po prostu kochała, a jego niezmaczona wiara w moc wróżki rozrywa serce widza...

Aleksandra Stopyra

Mali Międzyrzeczanie i ich Wielka Księga

6.12.2001 roku w sali portretowej międzyrzeckiego Muzeum nastąpiło uroczyste przekazanie przez burmistrza Gminy Międzyrzecz, pana Władysława Kubiaka „Wielkiej Księgi Małych Międzyrzeczan” do zbiorów muzealnych.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele Urzędu Gminy w Międzyrzeczu, Muzeum w Międzyrzeczu oraz małych międzyrzeczan wraz z opiekunami, a imprezę uświetnił występ Zespołu Muzyki Dawnej Antiquo More ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Międzyrzeczu.

Wielka Księga Małych Międzyrzeczan to zbiór 5 ksiąg zawierających 869 jednostronnie lub dwustronnie zapisanych kart. Autorami tekstów są dzieci z przedszkoli, szkół podstawowych oraz młodzież szkół gimnazjalnych z terenu gminy Międzyrzecz. Przeglądając poszczególne księgi znajdziemy informacje biograficzne dotyczące młodych autorów, ich śmiałe marzenia, wizje przyszłości Międzyrzecza, a także głębokie refleksje na temat trudnych czasów, w jakich przyszło im dorastać. Teksty w większości ozdobione są kolorowymi ilustracjami, zdjęciami i będą stanowić miłą lekturę za lat kilkanaście dla samych autorów i ich rodzin.

Opracowanie Wielkiej Księgi stało się wkładem małych międzyrzeczan do bogatego programu przygotowań, realizowanego przez miasto z okazji obchodów milenium śmierci Pierwszych Męczenników Polski w 2003 roku w Międzyrzeczu.

Księga wyłożona jest do obejrzenia w międzyrzeckim Muzeum w godzinach jego otwarcia.

Zapraszamy



Muzeum w Międzyrzeczu zaprasza

do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej

- Dział sztuki: Portret trumienny
- Dział archeologiczny: Tysiąc lat Międzyrzecza
- Dział etnograficzny: Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrowki Wlkp. z XIX-XX wieku.

Wystawa czasowa:

- współczesna szopka ludowa (do 03.02.2002 r.)
- Wielka Księga Małych Międzyrzeczan

Muzeum czynne:

- od wtorku do piątku 9⁰⁰ - 16⁰⁰
- niedziela 10⁰⁰ - 16⁰⁰
- poniedziałek, sobota zamknięte

Ponadto w styczniu:

01.01.2002 r. (wtorek) - zamknięte



Moja muzyka

Gdy spotykają się młodzi ludzie, prędzej czy później pada sakramentalne pytanie: „jakiej muzyki słuchasz?”. Odpowiedź od razu określa danego osobnika, umieszcza w odpowiedniej szufladce i tak naprawdę nie trzeba pytać o nic więcej, gdyż to, jakiej muzyki słuchasz, pokazuje, jakim jesteś człowiekiem. Często wyrabiamy sobie poglądy na temat danej osoby pod kątem muzyki, której słucha. Książki, filmy, inne zainteresowania, są na dalszych miejscach. Dlaczego?

Muzyka jest bardzo ważna. Nie chodzi mi tu o dźwięki, którymi jesteśmy bombardowani dosłownie wszędzie, ale o te ulubione, starannie dobrane, słuchane dla przyjemności. Przygodę z muzyką rozpoczynamy zwykle bardzo wcześnie: to dziecięco - nastoletnie zafascynowanie idolami, których pełno w kolorowych magazynach. Tacy fani jednak zwracają raczej uwagę na to, jak wygląda gwiazda, a nie na to, co śpiewa. Daleka jestem od krytykowania takich zauroczeń, bo sama przeżyłam coś takiego, ale za żadne skarby świata nie przyznam się, jaki zespół był obiektem moich westchnień...

Po takim wstępie można wreszcie zacząć odkrywać prawdziwy świat muzyki. Dla mnie były to dokonania grupy The Doors i ich charyzmatycznego wokalisty - Jima Morrisona. Poznałam ich pod koniec edukacji w podstawówce i, co ciekawe, fascynacja pozostała do dziś. Nadal przechodzą mnie

zdecydowanie nie powinienam przy „Light my fire”. Poezja Morrisona ciągle odkrywa przede mną kolejne tajemnice, a smutek, jaki czułam stojąc nad jego grobem na cmentarzu Pere Lachaise w Paryżu, długo nie mijał.

Ogólniak to na pewno muzyka grunge, ale nie Nirvana, tylko Pearl Jam. Wtedy także rozpoczęła się moja wielka miłość do polskiego zespołu - Kultu. Byłam na kilku koncertach i za każdym razem Kazik Staszewski potwierdzał swoją klasę. Czekam na kolejne dokonania tego zespołu, który nigdy mnie nie zawodzi - ale to chyba ślepa miłość „starej” fanki. Z przykrością muszę stwierdzić, że, niestety, poza Kultem żaden inny polski zespół nie wzbudza moich muzycznych zachwytów. Widocznie moje zdanie na temat rodzimej kinematografii przekłada się również na rodzimą muzykę...

Od kilku lat mam dosyć ustabilizowany gust muzyczny, chociaż śledzę także nowości. Niestety, kolejne wielkie gwiazdy (he, he) to raczej sezonowi idole i bardzo szybko się o nich zapomina. Dlatego muzyczna wierność jest chyba najlepszym rozwiązaniem. Starym fascynacjom wybaczę się bardzo dużo, tak więc nawet Stingowi (który kojarzy mi się z moją maturą, bo uczyłam się historii słuchając jego płyt) jestem w stanie zapomnieć jego zbyt bliskie ostatnio związki z banalną muzyczką pop. No właśnie - skojarzenia. Często jakaś piosenka budzi nasze wspomnienia,

powracamy myślami do czasów, które dawno minęły. Muzyka staje się czymś w rodzaju albumu, w którym nie

zdjęcia, ale dźwięki sprawiają, że stajemy się sentymentalni. Czy to nie jest wielka moc?

Wracając do moich osobistych fascynacji: jest dwóch wykonawców, których muzyka, nie boję się tego napisać, jest dla mnie tym, czym filmy Polańskiego i opowiadania Hłaski - czyli WSZYSTKIM. To dwaj panowie: Nick Cave i Tom Waits. Dwa smutasy, które swym śpiewem wyrywają z piersi serce i sprawiają, że niemal dotykamy naszej rozpacz. Ich teksty pełne są zbrodni, nieszczęśliwych kochanków, zwykłych ludzkich tragedii. Szczęścia trzeba tam szukać ze świecą, a zresztą niewielkie są szanse na to, że je odnajdziemy. Muzycy wyglądają tak, jakby wyszli z własnych piosenek - mroczni, tajemniczy, z głosami, które obezwładniają. Miałam wielkie szczęście zobaczyć Nicka Cave'a na żywo, we Wrocławiu. I chociaż byłam już wtedy stateczną panią magister, przeżywałam spotkanie z TAKĄ osobowością jak nastolatka, z tym, że zachwyciłam się nie wyglądem, ale głosem, tekstem, atmosferą, wszystkim... Polecam, polecam!

Nie napisałam o wielu, bo przecież ważni są dla mnie: U2, REM, Radiohead, Manic Street Preachers, Joy Division, The Cure - mogłabym długo wymieniać.

Dorosłym często wydaje się, że fascynacja muzyką „nie uchodzi”, że to dobre dla małych. Mylą dwie rzeczy: wyklejanie pokoju wizerunkami idoli i manifestowanie na każdym kroku, że słucham zespołu X czy piosenkarki Y, ze zwykłym (niezwykłym) słuchaniem. Bardzo ubogi jest ten, który nie zna przyjemności, jaką daje, po ciężkim dniu w pracy, włączenie przycisku i wsłuchanie się w magiczne dźwięki. Nieważne czyje, o gustach przecież się nie dyskutuje, ważne, byśmy mieli swój muzyczny świat, który pozwala nam, choć na chwilę, zapomnieć o wszystkim innym.

A na zakończenie - Nowego Roku, pełnego wspaniałej muzyki (ale też doskonałych filmów i fascynujących książek) życzy

Aleksandra Stopyra

CHOROBY WEWNĘTRZNE - internista Ryszard Lis

USG EKG PEF

**cholesterol i cukier we krwi, test na Helicobacter pylori
porady lekarskie, badania profilaktyczne pracowników**

**Zbąszynek, ul. Chrobrego 7 - przyjmuje codziennie
tel. (068)384-94-04, 347-93-49, tel. kom. 0602-291-075**

**Międzyrzecz, ul. 30 Stycznia 80 - w soboty od godz. 9.00
tel. kom. 0602-291-075**



BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE

Inż. Wojciech GÓRZNY

**Os. Gen. Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05**

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

ZNP informuje



11 grudnia odbyło się uroczyste zebranie prezesów ognisk i członków Zarządu Oddziału ZNP. Prezes - **Zbigniew Barczycki** - omówił przygotowania do kampanii sprawozdawczo-wyborczej w ogniskach i zarządzie Oddziału. Ustalono zasady wyboru delegatów na wojewódzką konferencję sprawozdawczo - wyborczą i przyjęto plan pracy do końca kadencji obecnego Zarządu. Kolega **Wacław Gall** przedstawił plan pracy sekcji sportowo-turystycznej, a p. **Alicja Kantarek** poinformowała o realizacji planu dochodów i wydatków budżetu.

Prezes Z. Barczycki podziękował za 4-letnią współpracę i wręczył wszystkim miłe upominki. Dla nas ta współpraca z prezesem była konstruktywna i bardzo przyjemna.

Izabela Stopyra i Wiesława Chamienia

„Mój świat bajek” - finał



Konkurs plastyczny pt. „Mój świat bajek” organizowany przez Przedszkole nr 4 został rozstrzygnięty. 20 listopada jury w składzie: **Danuta Przybysz** z Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego, **Dorota Ruta-Zdanowicz** ze Szkoły Podstawowej nr 3 oraz **Jerzy Deszcz** z Klubu Garnizonowego oceniło prace, które napłynęły do naszego przedszkola. Z 220 prac, które przysłano z 10 przedszkoli (z Gorzowa, Świebodzina, Ołoboku i Międzyrzecza), nagrodzono 15 i wyróżniono 20.

Wystawę nagrodzonych i wyróżnionych prac przygotowano w Klubie Garnizonowym. 4 grudnia nastąpiło jej uroczyste otwarcie. Na wernisaż przybyli autorzy najpiękniejszych prac wraz z rodzicami oraz zaproszeni goście. Na wstępie dyrektor Przedszkola nr 4 **Hanna Sikorska** powitała zaproszone władze miejskie i powiatowe, członków jury konkursu, przedstawicieli mediów oraz wszystkich gości przybyłych na uroczystość. Następnie pomysłodawczyni przedsięwzięcia mgr **Elżbieta Śmialek**, nauczycielka Przedszkola nr 4 poinformowała, że ufundowanie nagród dla dzieci i przedszkoli było możliwe dzięki szczodrości i zrozumieniu wielu osób, które wsparły materialnie i finansowo całe przedsięwzięcie. Należą do nich:

1. **Władysław Kubiak** - BURMISTRZ MIASTA I GMINY MIĘDZYRZECZ
2. **Hartwig Bruns** - BIURO PLANOWANIA I KREŚLEŃ TECHNICZNYCH
3. **Marek Chłosta** - EROWA POLSKA
4. **Andrzej Chmiel** - ALVATER SUŁO POLSKA
5. **Mirosława Świdorska-Rosół** - GOSPODARCZY BANK SPÓŁDZIELCZY
6. **Roman Wolniewicz** - PHU ARTGAZ
7. **Czesław Dworcak** - BUD-POL
8. **Ewa Możejko** - AWA-TW
9. **Mirosław Hryhorowicz** - TELEKOMUNIKACJA POLSKA
10. **Jolanta Mażarska** - ZEMAR
11. **Tadeusz Maciejewicz** - REMPOL
12. **Jerzy Słomiński** - MODA SŁOMIŃSKI
13. **Dariusz Brzozowski** - MEDIA ODRA WARTA
14. **Paweł Świtalski** - KONZEPTION
15. **Państwo Luftman** - ŚWIAT DZIECKA
16. **Janina Dąbkowska** - RYZA
17. **Tomasz Kufel** - KULFON
18. **Tadeusz Taborowski** - BESTSELLER





19. **Jacek Hudziak** - PZU

20. **Andrzej Sobczak** - KLUB GARNIZONOWY

Serdecznie im wszystkim dziękujemy. Niech radość twórczości tych małych dzieci wróci do Państwa w ich uśmiechach i satysfakcji, że przyczyniliście się do ich rozwoju.

Burmistrz Międzyrzecza **Władysław Kubiak**, po kilku ciepłych słowach pod adresem dzieci i organizatorów imprezy wręczył nagrody laureatom konkursu. W gronie dzieci 6-letnich nagrodzono:

Jędrzeja Kostrzewę i Sonię Nowacką - P-4, **Łukasza Gebuzę** - P-6, **Krzysia Michalskiego** - OP Ołobok, **Erykę Basińską** - P-74,

wyróżniono:

Maksyma Boicheniuka, Klaudię Tobis, Monikę Kamińską - P-4, **Adriana Czepirskiego** - P-1, **Justynę Łęszczak** - P-74, **Karolinę Janas** - P-2, **Dominikę Szyszowską, Daniela Ziółkowskiego, Elżbę Tabarewicz** - P-6, **Jagodę Wojciechowską** - P-1.

W gronie dzieci 5-letnich nagrodzono:

Paulinę Dzikowską - P-6, **Macieja Bieleckiego** - P-74, **Jakuba Pawłowskiego, Karola Haścilo** - PM-31 **Gorzów, Wojciecha Nykiela** - P-1.

wyróżniono:

Ołę Głuszczyk i Ołę Guzowską - P-2, **Darię Pulkowską i Adę Krulikowską** - PM-31, **Karolinę Pielesiak** - P-1.

Natomiast w gronie dzieci 3-4-letnich nagrodzono:

Mają Wołoszkę - P-4, **Wanessę Domagałę** - PM-1 **Gorzów, Rafała Taborowskiego** - P-6, **Adrianę Stasiak** - P-4, **Aleksandrę Sadzik** - PM-1 **Gorzów.**

wyróżniono:

Zuzannę Baczyk i Jakuba Handszucha - P-4, **Marcelinę Matyjaszczyk** - P-1, **Karolinę Wrzosek** - P-6, **Ilonę Kowalewską** - PM-1 **Gorzów.**

Ponadto wszystkie placówki otrzymały upominki za uczestnictwo w konkursie.

Po wręczeniu nagród dyrektor **Hanna Sikorska** wygłosiła sakramentalne „Wystawę uważam za otwartą” i wszyscy

ruszyli do zwiedzania. A prace wystawione były w sposób profesjonalny, niczym dzieła znanych artystów.

Dzięki uprzejmości kpt. **A. Sobczaka**, kierownika Klubu Garnizonowego był również przygotowany wspólny poczęstunek dla zwiedzających. W tym miejscu pragniemy podziękować zarówno jemu jak i innym pracownikom Klubu za

czas poświęcony przygotowaniu tej imprezy.

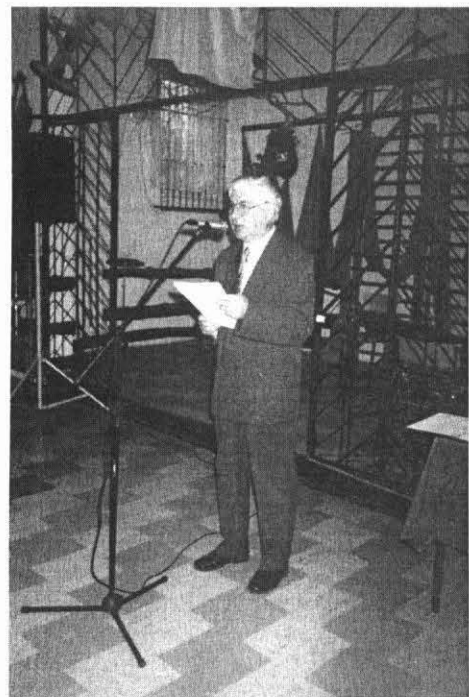
Święto dziecięcej twórczości zakończyło się w przemiłej atmosferze, a organizatorzy usłyszeli wiele ciepłych słów.

**Rada Pedagogiczna
Przedszkola nr 4**

Złote myśli na Nowy Rok

- Z dobrem jest tak samo jak ze złem. Nie jest tym, czym jest, jest tym, co z nim zrobimy. (Jonathan Carroll)
- Ale naprawdę czasami trzeba się pośmiać, bo przecież inaczej należałoby palnąć sobie w łeb. (Woody Allen)
- Marzenia zwykle się spełniają, ale nie tak i nie wtedy, kiedy tego pragniemy. (Maria Dąbrowska)
- Każdy na ziemi ma takie niebo, czyściec i piekło, na jakie zasługuje. (Jerzy Andrzejewski)
- Czy to nie wielka rzecz - znaczyć dla kogoś wszystko? (Bruno Schulz)
- Pozorna nawet zgoda na nieczne propozycje zawsze zostawia na człowieku plamę, która nigdy prawie zmyć się nie daje. Kto bowiem z błotem ma do czynienia, zawsze uwalniać się musi. (Józef Piłsudski)
- Szczęście nie jest ani dziełem przypadku, ani darem bogów. Szczęście to coś, co każdy z nas musi wypracować dla samego siebie. (Erich Fromm)
- Kto się przybliży, tego nie odtrącajcie, kto się oddala, tego nie zatrzymujcie, kto wraca, tego przyjmijcie tak, jak gdyby nigdy nie odchodził. (J.W. Goethe)
- Żyć - to przekształcać siebie w dzieło sztuki. (Fiodor Dostojewski)
- Najkrótsze wyrazy „tak” i „nie” wymagają najdłuższego zastanowienia. (Pitagoras)
- Jeśli potrafisz śmiać się z siebie - to najlepszy dowód, że masz poczucie humoru. (Molier)
- Życie jest krótkie i nigdy nie ma się dość czasu, by ucieszyć serce tych, którzy razem z nami idą mroczną drogą. Spieszmy się, żeby być dobrymi! (H.F. Amiel)
- Historia uczy nas, że ludzie i narody zachowują się rozsądnie, jak tylko wyczerpią wszystkie inne możliwości. (Abba Eban)
- Życie jest tragedią, gdy widziane z bliska, a komedią, gdy widziane z daleka. (Charlie Chaplin)
- Kto kocha, potrafi iść po rozpiętych w słonecznym powietrzu nitkach babiego lata. (William Szekspir)
- Słuszna droga idzie po linii, która nie jest rozpięta wysoko, ale tuż nad ziemią. Ludzie, zdaje się, więcej się o nią potykają, niż po niej chodzą. (Franz Kafka)
- Nie przegapij drobnych radości życia, goniąc za tymi wielkimi. (H. Jackson Brown jr)
- Choćbyśmy cały świat przemierzali w poszukiwaniu Piękna, nie znajdziemy go nigdzie, jeżeli nie nosimy go w sobie. (R. Emerson)
- Jeśli nie jesteś szczęśliwy dzisiaj, to nie znaczy, że nie będziesz szczęśliwy jutro.

Święto w OHP



6.12.2001r. rozpoczęły się „Dni otwarte w OHP”. Mają one na celu przybliżenie i zapoznanie środowiska z działalnością Ochotniczych Hufców Pracy na naszym terenie oraz są promocją skutecznych działań i wypracowania metod wsparcia dla osób ze środowisk dotkniętych patologią społeczną i zagrożonych bezrobociem. Po

odegraniu hejnału Międzyrzecza komendant OHP **Ryszard Kubiak** powitał zaproszonych gości: senatora **Zdzisława Jarmużka**, wicemarszałka **Edwarda Fedkę**, posła **Jana Kochanowskiego**, zastępcę komendanta OHP w Zielonej Górze **Jana Korsaka**, komendanta policji **Eligiusza Kowalskiego**, proboszcza **Grzegorza Tuligłowicza** oraz władze miasta i powiatu oraz przedstawicieli firm międzyrzeczskich. Komendant R. Kubiak przedstawił historię OHP w Międzyrzeczu, a z-ca komendanta **J. Balcewicz** mówił o zagadnieniach wychowania człowieka, kategoriach przejawów demoralizacji młodzieży, alkoholizmie i narkotykach oraz działalności opiekuńczo-wychowawczej OHP. Osobom i firmom wspomagającym i współpracującym z OHP wręczono listy gratulacyjne, a szczególnie ciepłe podziękowania wraz z wiązką kwiatów przekazało dyrektorze Szkoły Podstawowej nr 2 p.

M. Słomińskiej. Po wystąpieniach zaproszonych gości i występie artystycznym młodzieży zwiedzano piękną wystawę ośrodka.

Wystawę obejrzała też młodzież szkół międzyrzeczskich

Wiesława Chamienia



Żółty osad zwany kamieniem kotłowym, osadzający się w urządzeniach mających kontakt z wodą, np. w pralkach, rurach instalacji wodnych, boilerach, powoduje, oprócz pogorszenia estetyki, straty energetyczne sięgające nawet do 60%. Przyspiesza także korozję.

Magnetyzery to tanie, ekologiczne, niewymagające zasilania energią elektryczną i proste w montażu urządzenia, które sprawiają, że kamień kotłowy całkowicie rozpuszcza się w wodzie.

Magnetyczne urządzenia uzdatniające wodę

Jak wynika z badań przeprowadzonych przez specjalistów amerykańskich i belgijskich, uzdatnianie magnetyczne nie tylko zapobiega odkładaniu się kamienia i osadów oraz powoduje usuwanie kamienia istniejącego, ale wywołuje także inne pozytywne skutki:

- chroni rurociągi przed korozją (wytworza się warstwa ochronna na ich ściankach),
- w przypadku wody pitnej zdecydowanie zmniejsza ryzyko powstawania kamieni nerkowych oraz przyczynia się do zmniejszenia poziomu cholesterolu we krwi,
- zmniejsza zużycie proszku w pralkach automatycznych,
- w przypadku wody stosowanej do podlewania roślin przyspiesza ich vegetację oraz powoduje wzrost plonów od 10 do 40% (wg danych PUPTiO "Postor", Poznań 1985r., Akademia Rolnicza Poznań 1990r.). Ponadto woda i inne ciecze uzdatnione polem magnetycznym poprawiają jakość procesów technologicznych,
- w przemyśle budowlanym; skraca się czas tężenia betonu; niezmienną wytrzymałość można uzyskać stosując nawet o 20% mniej cementu (wg danych PUPTiO "Postor", Poznań 1985),
- w przemyśle spirytusowym; następuje skrócenie okresu fermentacji, przy bardziej oszczędnym zużyciu cukru,
- w przemyśle cukrowniczym; zwiększa się stopień czystości uzyskiwanego cukru (po uzdatnieniu wody) oraz zwiększa się ilość cukru inwertowanego w melasie (po magnetycznym działaniu na glukozę).

CRYLOMAG SC

UL. PAMIĄTKOWA 12
66-300 MIĘDZYRZECZ WLKP.
tel./fax +48 95 7412012
skr. poczt. 8
e-mail: crylomag@home.pl
<http://www.crylomag.com.pl>



CRYLOMAG

MAGNETYZERY

**Czytelnikom,
sympatykom
i wszystkim mieszkańcom
powiatu międzyrzeckiego**

**zdrowia, szczęścia,
pomyślności
i spełnienia marzeń
w Nowym Roku**

życzy

**senator RP - Zdzisław
Jarmużek**

W Nowym 2002 Roku

**drogim Czytelnikom,
stałym Współpracownikom
i Sprzedawcom POWIATOWEJ**

życzymy

**pomyślności i odwzajemnionych
radości.**

**Aby wszystkim się darzyło i z roku
na rok lepiej było.**

Zespół redakcyjny POWIATOWEJ

STYCZEŃ

- 1 Wt Nowy Rok, Mieczysława
- 2 Śr Izydora, Makarego
- 3 Cz Danuty, Genowefy
- 4 Pt Eugeniusza, Grzegorza
- 5 So Edwarda, Emiliana
- 6 N Kacpra, Melchiora, Baltazara
- 7 Pn Juliana, Lucjana
- 8 Wt Mścisława, Seweryna
- 9 Śr Marcjanny, Juliana
- 10 Cz Jana, Wilhelma
- 11 Pt Honoraty, Feliksa
- 12 So Arkadiusza, Benedykta
- 13 N Weroniki, Bogumiła
- 14 Pn Feliksa, Hilarego
- 15 Wt Makarego, Pawła
- 16 Śr Marcela, Włodzimierza
- 17 Cz Antoniego, Rościsława
- 18 Pt Małgorzaty, Piotra
- 19 So Henryka, Mariusza
- 20 N Sebastiana, Fabiana
- 21 Pn Dz. Babci, Agnieszki
- 22 Wt Dz. Dziadka, Anastazego
- 23 Śr Marii, Rajmunda
- 24 Cz Felicji, Rafała
- 25 Pt Miłosza, Pawła
- 26 So Pauli, Polikarpa
- 27 N Jana, Przybysława
- 28 Pn Tomasza, Radomira
- 29 Wt Franciszka, Zdzisława
- 30 Śr Martyny, Macieja
- 31 Cz Marceliny, Jana

LUTY

- 1 Pt Brygidy, Ignacego
- 2 So Marii, Miłosławy
- 3 N Błażeja, Hipolita
- 4 Pn Andrzeja, Józefa
- 5 Wt Agaty, Adelajdy
- 6 Śr Doroty, Bohdana
- 7 Cz Romualda, Ryszarda
- 8 Pt Jana, Piotra
- 9 So Apolonii, Cyryla
- 10 N Elwiry, Jacka
- 11 Pn Bernadetty, Marii
- 12 Wt Nory, Modesta
- 13 Śr Popielec, Katarzyny
- 14 Cz Dz. Zakochanych, Walentego
- 15 Pt Jowity, Józefa
- 16 So Danuty, Julianny
- 17 N Juliana, Łukasza
- 18 Pn Konstancji, Szymona
- 19 Wt Arnolda, Konrada
- 20 Śr Ludomily, Leona
- 21 Cz Eleonory, Feliksa
- 22 Pt Małgorzaty, Marty
- 23 So Romany, Damiana
- 24 N Bogusza, Macieja
- 25 Pn Cezarego, Wiktora
- 26 Wt Aleksandra, Mirosława
- 27 Śr Anastazji, Gabriela
- 28 Cz Makarego, Romana

MARZEC

- 1 Pt Antoniego, Dawida
- 2 So Heleny, Pawła
- 3 N Kunegundy, Maryny
- 4 Pn Lucji, Kazimierza
- 5 Wt Fryderyka, Adriana
- 6 Śr Róży, Wiktora
- 7 Cz Pawła, Tomasza
- 8 Pt Dz. Kobiet, Beaty
- 9 So Franciszki, Katarzyny
- 10 N Cypriana, Marcelego
- 11 Pn Benedykta, Konstantego
- 12 Wt Bernarda, Grzegorza
- 13 Śr Bożeny, Krystyny
- 14 Cz Matyldy, Leona
- 15 Pt Ludwika, Klemensa
- 16 So Izabeli, Oktawii
- 17 N Patryka, Zbigniewa
- 18 Pn Cyryla, Edwarda
- 19 Wt Bogdana, Józefa
- 20 Śr Klaudii, Wincentego
- 21 Cz Lubomiry, Benedykta
- 22 Pt Katarzyny, Bogusława
- 23 So Pelagii, Feliksa
- 24 N Gabriela, Marka
- 25 Pn Marii, Wieńczysława
- 26 Wt Emanuela, Teodora
- 27 Śr Lidii, Ernesta
- 28 Cz Anieli, Jana
- 29 Pt Wiktoryny, Eustachego
- 30 So Anieli, Kwiryny
- 31 N Wielkanoc, Balbiny

Powiatowa

LIPIEC

- 1 Pn Haliny, Mariana
- 2 Wt Marii, Jagody
- 3 Śr Anatola, Jacka
- 4 Cz Malwiny, Teodora
- 5 Pt Filomeny, Antoniego
- 6 So Dominiki, Lucji
- 7 N Cyryla, Metodego
- 8 Pn Elżbiety, Adriana
- 9 Wt Weroniki, Zenona
- 10 Śr Amelii, Filipa
- 11 Cz Olgi, Pelagii
- 12 Pt Weroniki, Jana
- 13 So Małgorzaty, Ernesta
- 14 N Stelli, Bonawentury
- 15 Pn Henryka, Włodzimierza
- 16 Wt Marii, Benedykta
- 17 Śr Aleksego, Bogdana
- 18 Cz Kamila, Szymona
- 19 Pt Wincentego, Wodzisława
- 20 So Czesława, Hilarego
- 21 N Benedykta, Daniela
- 22 Pn Marii, Magdaleny
- 23 Wt Bogny, Apolinarego
- 24 Śr Kingi, Krystyny
- 25 Cz Jakuba, Krzysztofa
- 26 Pt Anny, Mirosławy
- 27 So Julii, Natalii
- 28 N Innocentego, Wiktora
- 29 Pn Marty, Olafa
- 30 Wt Julity, Ludomily
- 31 Śr Ignacego, Ludomira

SIERPIEŃ

- 1 Cz Justyna, Piotra
- 2 Pt Kariny, Gustawa
- 3 So Lidii, Nikodema
- 4 N Dominika, Protazego
- 5 Pn Marii, Oswalda
- 6 Wt Sławy, Jakuba
- 7 Śr Doroty, Konrada
- 8 Cz Cypriana, Emiliana
- 9 Pt Rolanda, Romualda
- 10 So Borysa, Wawrzyńca
- 11 N Ligii, Zuzanny
- 12 Pn Hilarii, Klary
- 13 Wt Diany, Hipolita
- 14 Śr Alfreda, Euzebiusza
- 15 Cz Wniebowzięcie NMP, Marii
- 16 Pt Marii, Rocha
- 17 So Anity, Jacka
- 18 N Heleny, Klary
- 19 Pn Bolesława, Juliana
- 20 Wt Bernarda, Samuela
- 21 Śr Joanny, Franciszka
- 22 Cz Marii, Cezarego
- 23 Pt Apolinarego, Filipa
- 24 So Bartłomieja, Jerzego
- 25 N Luizy, Ludwika
- 26 Pn Marii, Zefiryny
- 27 Wt Cezarego, Józefa
- 28 Śr Patrycji, Augustyna
- 29 Cz Sabiny, Jana
- 30 Pt Róży, Szczęsnego
- 31 So Pauliny, Rajmunda

WRZESIEŃ

- 1 N Bronisława, Idziego
- 2 Pn Juliana, Stefana
- 3 Wt Izabeli, Szymona
- 4 Śr Rozalii, Róży
- 5 Cz Doroty, Wawrzyńca
- 6 Pt Beaty, Eugenii
- 7 So Reginy, Melchiora
- 8 N Marii, Radosława
- 9 Pn Piotra, Sergiusza
- 10 Wt Aldony, Łukasza
- 11 Śr Jacka, Piotra
- 12 Cz Marii, Gwidona
- 13 Pt Eugenii, Filipa
- 14 So Bernarda, Cypriana
- 15 N Albina, Nikodema
- 16 Pn Edyty, Kornela
- 17 Wt Justyny, Franciszka
- 18 Śr Ireny, Irmy
- 19 Cz Konstancji, Januarego
- 20 Pt Filipiny, Eustachego
- 21 So Miry, Mateusza
- 22 N Maurycego, Tomasza
- 23 Pn Tekli, Bogusława
- 24 Wt Gerarda, Teodora
- 25 Śr Aurelii, Ładysława
- 26 Cz Justyny, Cypriana
- 27 Pt Damiana, Kosmy
- 28 So Marka, Wacława
- 29 N Michaliny, Michała
- 30 Pn Zofii, Hieronima

KWIECIEŃ

- 1 Pn Wielkanoc, Grażyny
- 2 Wt Franciszka, Władysława
- 3 Śr Pankracego, Ryszarda
- 4 Cz Izydora, Wacława
- 5 Pt Ireny, Wincentego
- 6 So Celestyna, Wilhelma
- 7 N **Donata, Rufina**
- 8 Pn Dionizego, Januarego
- 9 Wt Mai, Dymitra
- 10 Śr Małgorzaty, Michała
- 11 Cz Filipa, Leona
- 12 Pt Iwana, Juliusza
- 13 So Idy, Przemysława
- 14 N **Justyny, Waleriana**
- 15 Pn Anastazji, Wacława
- 16 Wt Julii, Benedykta
- 17 Śr Roberta, Rudolfa
- 18 Cz Apoloniusza, Bogusława
- 19 Pt Adolfa, Tymona
- 20 So Agnieszki, Czesława
- 21 N **Anzelma, Feliksa**
- 22 Pn Dz. Ziemi, Leonii, Łukasza
- 23 Wt Jerzego, Wojciecha
- 24 Śr Aleksego, Grzegorza
- 25 Cz Jarosława, Marka
- 26 Pt Marii, Marzeny
- 27 So Zyty, Teofila
- 28 N **Walerii, Pawła**
- 29 Pn Piotra, Roberta
- 30 Wt Katarzyny, Mariana

MAJ

- 1 Śr Święto Pracy, Filipa, Józefa
- 2 Cz Anatola, Zygmunta
- 3 Pt Święto Narodowe, Antoniny
- 4 So Moniki, Floriana
- 5 N **Ireny, Waldemara**
- 6 Pn Filipa, Jakuba
- 7 Wt Gizeli, Ludmiły
- 8 Śr Ilzy, Stanisława
- 9 Cz Bożydara, Grzegorza
- 10 Pt Antonina, Izydora
- 11 So Igi, Franciszka
- 12 N **Dominika, Pankracego**
- 13 Pn Roberta, Serwacego
- 14 Wt Bonifacego, Macieja
- 15 Śr Nadziei, Zofii
- 16 Cz Andrzeja, Szymona
- 17 Pt Weroniki, Sławomira
- 18 So Eryka, Feliksa
- 19 N **Zielone Świątki, Mikołaja**
- 20 Pn Bazylego, Bernardyna
- 21 Wt Tymoteusza, Wiktora
- 22 Śr Heleny, Julii
- 23 Cz Iwony, Dezyderiusza
- 24 Pt Joanny, Zuzanny
- 25 So Grzegorza, Magdy
- 26 N **Dzień Matki, Pauliny, Filipa**
- 27 Pn Magdaleny, Jana
- 28 Wt Augustyna, Jaromira
- 29 Śr Magdaleny, Teodozji
- 30 Cz **Boże Ciało, Feliksa**
- 31 Pt Anieli, Petroneli

CZERWIEC

- 1 So Dz. Dziecka, Jakuba
- 2 N **Marianny, Erazma**
- 3 Pn Klotyldy, Leszka
- 4 Wt Franciszka, Karola
- 5 Śr Walerii, Bonifacego
- 6 Cz Pauliny, Norberta
- 7 Pt Roberta, Wiesława
- 8 So Medarda, Wilhelma
- 9 N **Pelegii, Felicjana**
- 10 Pn Małgorzaty, Bogumiła
- 11 Wt Barnaby, Feliksa
- 12 Śr Jana, Onufrego
- 13 Cz Antoniego, Lucjana
- 14 Pt Elizy, Waleriana
- 15 So Jolanty, Wita
- 16 N **Aliny, Justyny**
- 17 Pn Laury, Adolfa
- 18 Wt Elżbiety, Marka
- 19 Śr Gerwazego, Protazego
- 20 Cz Bogny, Florentyny
- 21 Pt Alicji, Marty
- 22 So Pauliny, Flawiusza
- 23 N **Dz. Ojca, Wandy, Zenona**
- 24 Pn Danuty, Jana
- 25 Wt Lucji, Wilhelma
- 26 Śr Jana, Pawła
- 27 Cz Marii, Władysława
- 28 Pt Ireneusza, Leona
- 29 So Pawła, Piotra
- 30 N **Emilii, Lucyny**

2002 2002 2002 2002

PAŹDZIERNIK

- 1 Wt Danuty, Remigiusza
- 2 Śr Dionizego, Teofila
- 3 Cz Teresy, Gerarda
- 4 Pt Rozalii, Franciszka
- 5 So Apolinarego, Placyda
- 6 N **Artura, Brunona**
- 7 Pn Marii, Marka
- 8 Wt Brygidy, Pelagii
- 9 Śr Dionizego, Ludwika
- 10 Cz Franciszka, Paulina
- 11 Pt Aldony, Emila
- 12 So Eustachego, Maksymiliana
- 13 N **Edwarda, Teofila**
- 14 Pn D.E.N., Bernarda, Kaliksta
- 15 Wt Jadwigi, Teresy
- 16 Śr Florentyny, Gawła
- 17 Cz Małgorzaty, Wiktora
- 18 Pt Juliana, Łukasza
- 19 So Piotra, Ziemowita
- 20 N **Ireny, Jana**
- 21 Pn Urszuli, Hilarego
- 22 Wt Korduli, Filipa
- 23 Śr Marleny, Seweryna
- 24 Cz Marcina, Rafała
- 25 Pt Darii, Kryspina
- 26 So Ewerysta, Lucjana
- 27 N **Sabiny, Wincentego**
- 28 Pn Szymona, Tadeusza
- 29 Wt Wioletty, Narcyza
- 30 Śr Edmunda, Zenobii
- 31 Cz Augusta, Saturna

LISTOPAD

- 1 Pt Wszystkich Świętych
- 2 So Bohdany, Bożydara
- 3 N **Sylwii, Huberta**
- 4 Pn Karola, Olgierda
- 5 Wt Elżbiety, Sławomira
- 6 Śr Feliksa, Leonarda
- 7 Cz Antoniego, Florentyna
- 8 Pt Gotfryda, Seweryna
- 9 So Teodora, Ursyna
- 10 N **Andrzeja, Ludomira**
- 11 Pn Św.Niepodległości, Marcina
- 12 Wt Renaty, Witolda
- 13 Śr Mikołaja, Stanisława
- 14 Cz Emila, Serafina
- 15 Pt Alberta, Leopolda
- 16 So Gertrudy, Edmunda
- 17 N **Salomei, Grzegorza**
- 18 Pn Anieli, Romana
- 19 Wt Elżbiety, Seweryna
- 20 Śr Anatola, Feliksa
- 21 Cz Janusza, Konrada
- 22 Pt Cecylii, Marka
- 23 So Felicjy, Klemensa
- 24 N **Flory, Jana**
- 25 Pn Katarzyny, Erazma
- 26 Wt Konrada, Sylwestra
- 27 Śr Walerego, Wirgiliusza
- 28 Cz Grzegorza, Zdzisława
- 29 Pt Błażeja, Saturnina
- 30 So Andrzeja, Justyna

GRUDZIEŃ

- 1 N **Natalii, Eligiusza**
- 2 Pn Balbiny, Pauliny
- 3 Wt Franciszka, Ksawerego
- 4 Śr Barbary, Piotra
- 5 Cz Krystyny, Saby
- 6 Pt Emiliana, Mikołaja
- 7 So Ambrożego, Marcina
- 8 N **Marii, Świątozara**
- 9 Pn Leokadii, Wiesława
- 10 Wt Julii, Daniela
- 11 Śr Damazego, Waldemara
- 12 Cz Adelajdy, Aleksandra
- 13 Pt Lucji, Otylii
- 14 So Alfreda, Izydora
- 15 N **Celiny, Niny**
- 16 Pn Albiny, Zdzisławy
- 17 Wt Olimpii, Łukasza
- 18 Śr Bogusława, Gracjana
- 19 Cz Dariusza, Dominika
- 20 Pt Bogumily, Urbana
- 21 So Tomasz, Tomisława
- 22 N **Honoraty, Zenona**
- 23 Pn Sławomiry, Wiktorii
- 24 Wt Wigilia, Adama, Ewy
- 25 Śr **Boże Narodzenie, Eugenii**
- 26 Cz **Boże Narodz., Szecepana**
- 27 Pt Cezarego, Jana
- 28 So Teofilii, Antoniego
- 29 N **Dominika, Tomasza**
- 30 Pn Eugeniusza, Seweryna
- 31 Wt Melanii, Sylwestra



Program Socrates - Comenius w Szkole Podstawowej nr 2

Szkoła Podstawowa nr 2 w Międzyrzeczu od 1.08.2001 roku poprzez realizację programu Socrates - Comenius współpracuje ze szkołami w Niemczech, Holandii i Francji. Głównym koordynatorem w r. szk. 2000/2001 jest dyrekcja szkoły oraz mgr **Ewa Antonowicz**.

W programie uczestniczy 28 uczniów klas piątych i szóstych. Jest to inicjatywa Wspólnoty Europejskiej, zaś głównym celem jest rozszerzenie współpracy europejskiej w dziedzinie edukacji poprzez: naukę języków, poznanie tych krajów, kontakty młodzieży szkolnej - dzięki korespondencji pocztowej i internetowej, wymianę taśm wideo z nagraniami imprez szkolnych i tradycji, wymianę doświadczeń oraz porozumień między dyrekcją szkół i koordynatorów, a także wcielania w życie projektów w ramach integracji europejskiej. Program pomoże polskim uczniom w kształtowaniu poczucia przynależności otwartej na świat społeczności europejskiej.

W dniach od 26 do 30 listopada obchodzono w naszej szkole Tydzień Comeniusa. W tym celu został zorganizowany konkurs mający rozbudzić zainteresowania uczniów krajami, z którymi współpracujemy w ramach programu Comenius. Był on poprzedzony solidnymi przygotowaniem, m.in. wyjściem do MDK na przedstawienie pod nazwą „Europa - PL”, gdzie dzieci otrzymały doskonałą porcję wiedzy i zabawy, dotyczącą Unii Europejskiej. Temat kontynuowano na lekcjach wychowawczych, historii czy języka polskiego, gdzie mogły pomarzyć i pofantazjować nad tematami: „Blżej Europy”, „Świat wygląda z każdego miejsca inaczej”, „Wycieczka po Europie”, a nawet polemizować z wierszami Czesława Miłosza „Ojciec objaśnia”, „Z okna”. W kl. VI. przygotowane zostały również informacje dotyczące krajów, z jakimi nasza szkoła współpracuje, tj. Niemiec, Francji i Holandii. Na szkolnej gazecie widniał sporządzony podręczny słowniczek polsko-francusko-niemiecki. I z takim bagażem wstępnych informacji zostali wytypowani najlepsi przedstawiciele klas do wzięcia udziału w konkursie, który odbył się 30 listopada.

Zarówno nauczyciele jak i uczniowie szkoły powitali zaproszonych gości. Odśpiewano hymn szkolny i wypuszczono kolorowe balony. Została odsłonięta tablica pamiątkowa, uwieczniająca współpracę edukacyjną w/w państw. Rozpoczęły się zmagania. Oczywiście zmagania bardziej na wesoło, niż na poważnie, gdyż organizatorzy doskonale zadbali o wspaniałą nastrój, pomysłowość form a nawet rekwizyty. Okazało się, że uczestnicy byli doskonale przygotowani, zaś kibice dopisali. I m. zajęły klasy V, II m. kl. IV, III m. kl. VI.

Wszyscy uczestnicy czuli się zwycięzcami, gdyż wszyscy otrzymali miłe upominki.

Mamy nadzieję, że taka forma realizacji programu Comenius - Socrates pomoże nam rozwinąć zainteresowania dzieci, by mogły wyrzeć „oknem na świat”, co zaowocuje w przyszłości.

Anita Knych



Co słyszeć w Bobowicku?

• W listopadzie kolejna grupa młodzieży Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku oddała honorowo krew na konto Młodzieżowego Klubu HDK działającego przy Zespole Szkół od 20 lat. Jest to bardzo cenna inicjatywa ratująca życie wielu ludziom. Cieszy nas, że coraz więcej młodzieży czuje potrzebę pomagania innym, nie oczekując niczego w zamian. Aby zostać honorowym dawcą krwi należy być zdrowym, mieć ukończone 18 lat i nie robić tatuażu w ciągu ostatniego roku. W listopadzie oddali po 500 ml krwi uczniowie: **Mariusz Wysocki, Urszula Majewska, Błażej Wierzbicki, Tomasz Okuszek, Weronika Zawadzka, Alicja Dykan, Rafał Walicki, Anita Kretschmer** z kl. IV a, oraz **Marcin Maciejowski i Daniel Mackiewicz** z kl. IV ż.

Podsumowanie rocznej działalności HDK odbyło się w Klubie Garnizonowym w Międzyrzeczu. Uczestniczyło około 100 dawców z całej gminy. W czasie uroczystej kolacji przeprowadzono konkurs na temat historii i działalności PCK.

Wszyscy uczestnicy wykazali się doskonałą znajomością tematu i otrzymali cenne nagrody. Drugi konkurs o tej samej tematyce odbył się w siedzibie PCK w Międzyrzeczu. Piękne atlasy w nagrodę otrzymali **Aleksandra Rosik i Remigiusz Mazurkiewicz** z ZSR w Bobowicku. Opiekunem koła HDK przy ZSR jest mgr **Wacław Gall**.

• W ZSR w Bobowicku trwa intensywny kurs języka niemieckiego dla bezrobotnych zorganizowany przez Urząd Miasta i Gminy przy współpracy z dyrekcją Szkoły. Zajęcia prowadzi mgr **Bogusław Furtak**. Zainteresowanie kursem jest duże. Spośród 50 osób wybrano 15 uczestników. Kurs jest dla nich okazją otrzymania pracy, bo jest wiele ofert pracy w Niemczech, ale warunkiem jest podstawowa znajomość języka niemieckiego.

Prowadząca kurs - mgr **Bogusław Furtak** - jest bardzo zadowolona z

kursantów, którzy przychodzą na zajęcia przygotowani i starają się maksymalnie wykorzystać daną im szansę.

*

• W Zespole Szkół Rolniczych kończy się roczny kurs języka niemieckiego zorganizowany przez polsko-niemiecką współpracę z siedzibą w Warszawie przy współudziale Stowarzyszenia Użyteczności Publicznej w Lietzen i dyrektora ZSR mgr. **Adama Żyły**. W kursie uczestniczą 23 osoby z powiatu międzyrzeckiego.

*

• Zespół Szkół Rolniczych w Bobowicku zajął **I miejsce** w Mistrzostwach Szkół Rolniczych woj. lubuskiego w tenisie stołowym, które odbyły się 5 grudnia w Lubniewicach. Indywidualnie I m. wśród dziewcząt zajęła ucz. kl. II ż - **Małgorzata Szyłf**.

Szkolna Szansa na Sukces

*Za oknami śnieg prószy
Biały miękki jak wata
A mróz szyby maluje
Spójrzcie okno jest w kwiatach*

*Tutaj w szkole jest miło
Choć za oknem noc biała
Szkolną Szansę na Sukces
Ma dziś szkolna gromada*

*Płoną świeczki na drzewku
I radością lśnią oczy
Gdy wesółą kolędą
wszystkich nas tu jednoczy.*

13 grudnia w „sali pod gwiazdami” w Szkole Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu odbyła się trzecia edycja Szkolnej Szansy na Sukces. Konkurs organizowany jest dla uczniów klas I - III, a jego tematyka ściśle łączyła się ze Świętami Bożego Narodzenia. Dzieci śpiewały kolędy i recytowały wiersze o tematyce zimowej, bądź świątecznej, a

wszystkiemu temu przyglądali się rodzice i panie wychowawczynie „trzymające kciuki” za reprezentantów swoich klas.

Po przesłuchaniu wykonawców Rada Artystyczna wyróżniła **Dagmarę Bak** II d za recytację wiersza „Kłopoty ze śniegiem” L.J. Kerna i **Annę Kmiecik** II e za wzruszające wykonanie kolędy „Jezus malusieńki”. Obie uczennice zostały nominowane na Gminny Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej oraz do Gminnego Konkursu Recytatorskiego. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali drobne upominki i słodycze. Byli to: **Marta Najda** III d, **Sandra Janas** III b, **Klaudia Rzepecka** III a, **Wojciech Stefańczyk** I b, **Magdalena Klimczak** III e, **Mateusz Pucek** II b, **Kasjan Drogosz** I d, **Paulina Rzepka** II a, **Suzana Furede** I c, **Karolina Wójcik** II c, **Karolina Platokos** III c, **Paulina Jeryś** I a,

Bartek Kowalczyk II c, **Anna Humeniuk** I c, **Magdalena Cieśla** II e, **Magdalena Dąbek** II a, **Karolina Wólczcka** I d, **Daria Czarnecka** II b, **Dawid Dziegielewski** III e, **Szymon Belgrau** I b, **Daniel Sierbin** III e, **Diana Czepirska** III d, **Marzena Gomółka** III b. Całość przygotowały i prowadziły: **Hanna Barczewska, Maria Sobczak - Siuta** z „asystentami” **Martą Nowak i Mateuszem Sobczakiem**.

Cieszymy się, że o dzieciach pomyśleli sponsorzy, którym z całego serca dziękujemy. Są to: „Zemar” p. **Mażarski**, Hurtownia „Na Rampie” p. **Frydryk**, Sklep Świat Dziecka p. **R. Eefting - Hładka**, Sklep Owocowo - Warzywny p. **E. i A. Szewczyczak**.

Nagrodzonym życzymy sukcesów w kolejnych konkursach. Do zobaczenia za rok.

Hanna Barczewska

Leśne co nieco - styczeń 2002

Las pokryty śnieżnym puchem w słoneczne dni wygląda pięknie. Zwisające sople lodu mienią się wszystkimi kolorami tęczy.

Wycieczka do lasu daje dużo przyjemności, szczególnie dzieciom. Jest to jednak bardzo trudny okres dla zwierząt dziko żyjących. Gruba i zmarznięta pokrywa śniegu utrudnia sarnom i jeleniom dotarcie do pokarmu, ptaki mają problemy ze znalezieniem nasion, tylko dzikom taka aura nie przeszkadza.

W nadleśnictwie rozpoczął się nowy rok gospodarczy i praca ruszyła całą parą. Warkot pił i odgłos ciągników zrywających drewno zakłóca ciszę snu zimowego lasu.

Styczeń to czas na małe podsumowanie minionego roku:

- W naszym powiecie przybyło 123 ha nowych lasów, tyle właśnie nadleśnictwo zalesiło nieużytków.

- Stan sanitarny lasu jest dobry, profilaktyka prowadzona przez pracowników a.l.p. w tym zakresie pozwala ograniczyć zagrożenie ze strony szkodliwych czynników abiotycznych i biotycznych. W br. planujemy zwalczanie szkodliwych owadów w trzech ogniskach gradacyjnych o łącznej powierzchni 670 ha.

- Miniony rok pod względem intensywności pożarów był bardzo spokojny. Zanotowaliśmy tylko kilka zdarzeń o ograniczonym znaczeniu.

- Zwiększyliśmy powierzchnię chronionego krajobrazu.

- W celu zachowania geneotypu naszych lasów założyliśmy plantację nasienną sosny o powierzchni 7 ha. Za kilka lat pozyskiwane z niej szyszki pozwolą na założenie wielu hektarów nowych upraw wiadomego pochodzenia o najlepszych wartościach genetycznych. Posiadamy 16,30 ha WDN (wyłączonych

drzewostanów nasiennych), 395 ha (GDN) gospodarczych drzewostanów nasiennych, 110 ha upraw pochodnych i 9 drzew doborowych.

- Dokończyliśmy budowę ścieżki dydaktycznej, która od pierwszego dnia służy edukacji młodzieży szkolnej.

- W mijającym roku na terenie nadleśnictwa nie stwierdzono wścieklizny, a to dzięki akcji corocznego rozrzucania szczepionek dla lisów i jenotów.

Polityka gospodarcza Nadleśnictwa Międzyrzecz pozwala pozytywnie patrzeć w przyszłość, możemy być pewni, że nasz las będzie piękny, zdrowy i otwarty dla wszystkich, którzy chcą korzystać z jego dóbr w sposób kulturalny.

Andrzej Meissner



Co z Wojskową Komendą Uzupełnień?

Dowiedziałam się, że czarne chmury zawisły nad WKU w Międzyrzeczu, bo podobno w ramach reformy administracji wojskowej ma zostać rozwiązana. Wprawdzie sprawa nie jest jeszcze przesądzona, ale wszyscy są taką ewentualnością przygnębieni. Na terenie naszego powiatu są dwie duże jednostki wojskowe (w Międzyrzeczu i Skwierzynie), które są obsługiwane przez naszą komendę. A najsmutniejsze jest to, że funkcję jej ma przejąć WKU w Sulęcinie, który ambitnie zabiera Międzyrzeczowi kolejne ważne instytucje, przy obojętności naszych władz samorządowych. Czy nie

może raz być odwrotnie? W Sulęcinie nie ma wojska, leży na uboczu, a położenie geograficzne Międzyrzecza, który mógłby administrować 3 lub 4 powiaty jest argumentem za pozostawieniem komendy w naszym mieście, aby poborowi, rezerwiści i interesanci nie musieli jeździć do Sulęcina, tracić czasu i pieniędzy.

Wszyscy zainteresowani zgodnie podkreślają, że taka decyzja to hańba dla miasta, bo przybędzie znowu bezrobotnych i niezadowolonych. Kilku pracowników może odejść na emeryturę lub emeryturę pomostową, ale są i tacy, którzy będą musieli szukać pracy, a mają nikłe szanse na

zatrudnienie. Część kadry może być zaangażowana w Gorzowie lub Sulęcinie, ale życie na dwa domy jest trudne, bo mieszkań nie buduje się, a realna płaca będzie niższa.

A póki co, do czerwca 2002 r. komenda na pewno pracuje. W lutym Powiatowa Komisja Poborowa i Lekarska będą działały na starych zasadach w WKU w Międzyrzeczu. Może czarny scenariusz nie spełni się?

Izabela Stopyra

Służba obywatelska



Stanisław DOBROWOLSKI urodził się 4 maja 1924 r. w Tarasówce powiat Zbaraż na ziemi tarnopolskiej, w rodzinie osadnika wojskowego. Rodzice Mikołaj i Maria z domu Maleńczak prowadzili 5 hektarowe gospodarstwo rolne. Przed wybuchem II wojny światowej należał do Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „SOKÓŁ”, którego

celem było „zaprawienie młodzieży do służby obywatelskiej oraz rozwój działalności fizycznej i zdolności do podjęcia i przeprowadzenia zadań narodowych”. W Tarasówce stanowisko komendanta Drużyn Młodzieży Sokolej piastował sołtys Leon Robak. W 1940 r. ukończył naukę w miejscowej rosyjskiej szkole powszechnej. Po zajęciu Kresów Wschodnich przez wojska niemieckie 16 marca 1942 r. wywieziony do karnego obozu pracy w Kędzierzynie-Koźlu jako robotnik w Blacharni Śląskiej. 2 lutego 1945 r. przymusowo wcielony do 2 kompanii piechoty 2bp 296 Pułku Piechoty 13 D. Piech. w składzie 1 Frontu Ukraińskiego Armii Czerwonej. Podczas forsowania Odry w marcu 1945 r. w bitwie pod Krapkowicami został ranny. 28 marca 1945 wycofany z frontu i do 27 sierpnia 1945 r. przebywał na leczeniu szpitalnym w Esentuky na Kaukazie. We wrześniu 1945 r. osiedlił się w Jurkowie w pobliżu Bolesławca. 2 lutego 1946 r. odnalazł rodziców i zamieszkał wraz z nimi w Kolesinie.

17 sierpnia 1946 r. ożenił się Genowefą Taraszcuk. W 1956 r. objął stanowisko kierownika PGR Podla Góra w powiecie świebodzińskim. W 1960 r. zamieszkał w Nietoperku, gdzie do 1978 r. gospodarował na 10 ha gospodarstwie rolnym. Od 1962 r. przez trzy kolejne kadencje piastował funkcje sołtysa wsi i radnego Gromadzkiej Rady Narodowej w Kaławie. W 1980 r. przeszedł na rentę inwalidzką.

Stanisław Dobrowolski posiada odznaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Order Budowniczy Polski Ludowej, medal z okazji 50-lecia zakończenia II wojny światowej Byłemu Żołnierzowi Armii Radzieckiej 1941-45 nr 2428930 nadany dnia 22 maja 1995 r.

Decyzją Prezydenta RP z dnia 1 czerwca 2001 r. mianowany na pierwszy stopień oficerski. Członek Koła Związku Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych w Międzyrzeczu.

Piotr Barczewski

Święta w Skwierzynie

Świąteczne przygotowania Skwierzyna rozpoczęła już w listopadzie. Na miesiąc przed wigilią Lubuski Bank Żywności wystąpił z propozycją pomocy dla najuboższych mieszkańców. W całym regionie zbierano żywność w sklepach oraz w szkołach. W małym, 10-tysięcznym mieście, jakim jest Skwierzyna, zebrano ponad tonę żywności. Organizacją zbiórki zajął się Urząd Miasta i Gminy w Skwierzynie. Powodzenie akcji zasługuje na szczególną uwagę choćby za sprawą ciepłych reakcji mieszkańców na pracę wolontariuszy. Była to pierwsza tego typu akcja i pewnego rodzaju nowość dla Skwierzyny. Coś się działo w mieście i miało służyć najuboższym. Zbiórka była próbą odpowiedzi na pytanie, na ile ludzie są zmęczeni prośbami o pomoc. Czy wierzą w sens wspomagania najuboższych i w to, że ich dary dotrą do tych, którzy naprawdę potrzebują wsparcia. Zbiórka była również małym testem zaufania społecznego dla instytucji, które ją organizowały i wspomagały, urzędników i pracowników OPS, którzy byli odpowiedzialni także za dystrybucję zgromadzonych artykułów.

Przygotowaniem paczek zajęli się wolontariusze wspólnie z koordynatorką akcji - **Agnieszką Czaczkowską**. Wszystko jest już rozwieszane. Rodziny, które znalazły się w trudnej sytuacji materialnej otrzymały prezent od Mikołaja.

Z kolei w mikołajki najmłodsi mieszkańcy Skwierzyny mieli okazję

spotkać się z pewnym dobrze znanym Świętym. Dzień 6 grudnia kojarzy się dziś, zarówno młodszymi, jak i starszymi z przednią zabawą i cukierkami.

Kolejna zabawa już w sylwestra.

Marta Piekarska

Nowe w Pszczewie

26 listopada w mroźnej scenerii pięknie wyglądało odpalenie świeczki gazu. Prezes spółki MOW **Heiko Fastje** i wójt Pszczewa - **Waldemar Górczyński** - zainaugurowali budowę sieci gazowej. To bardzo doniosłe wydarzenie w życiu całej gminy, która po Międzyrzeczu zdecydowała się na budowę 15 km gazociągu.

Otwarcie każdej nowej linii odbywa się bardzo uroczystie z udziałem szefów firmy, burmistrzów i wójtów ościennych miejscowości. Ciemności i mróz uatrakcyjniły uroczystość, a płonący gaz widoczny był w całej okolicy.

Pszczew jest miejscowością turystyczną, przyjeżdża tu wielu Niemców i prezes MOW liczy na zainteresowanie ekologicznym paliwem właścicieli domów jednorodzinnych i gospodarstw agroturystycznych. Myślę, że na naszych terenach gaz przyjmie się równie szybko, jak w województwie podkarpackim, gdzie nawet w najmniejszych wsiach, dawniej zwanych Polską B, jest powszechnym paliwem.

(stop)

UWAGA PRZEDSIĘBIORCY !!!

NOWA USTAWA O TRANSPORCIE DROGOWYM

Już od 1 stycznia 2002r. zacznie obowiązywać nowa ustawa z 6 września o transporcie drogowym (Dz. U. Nr 125, poz. 1371). Ustawa określa zasady podejmowania i wykonywania krajowego i międzynarodowego transportu drogowego, niezarobkowych przewozów krajowych i międzynarodowych, a także zasady działania Inspekcji Transportu Drogowego. *Przepisów ustawy nie stosuje się do przewozu drogowego wykonywanego pojazdami samochodowymi:*

- przeznaczonymi konstrukcyjnie do przewozu nie więcej niż 9 osób łącznie z kierowcą - w niezarobkowym krajowym i międzynarodowym przewozie drogowym osób.

- o dopuszczalnej masie całkowitej nie przekraczającej 3,5 tony.

Niezarobkowy przewóz drogowy zwany dalej „przewozem na potrzeby własne” to przewóz niezarobkowy (nieodpłatny) osób lub rzeczy wykonywany przez przedsiębiorcę pomocniczo w stosunku do jego podstawowej działalności gospodarczej, spełniający łącznie następujące warunki:

- rzeczy przewożone są własnością przedsiębiorcy lub zostały sprzedane, kupione, wynajęte, wypożyczone, wyprodukowane, wydobyte, przetworzone lub naprawione przez przedsiębiorcę,

- celem przejazdu jest przewiezienie rzeczy i osób z lub do przedsiębiorstwa, przeniesienie ich wewnątrz przedsiębiorstwa lub poza przedsiębiorstwem, na jego własne potrzeby,

- pojazdy mechaniczne używane do przewozu muszą być prowadzone przez pracowników przedsiębiorcy,

- pojazdy przewożące rzeczy lub osoby znajdują się w prawnej dyspozycji przedsiębiorcy,

- nie jest przewozem osób w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie usług turystycznych.

1. Podjęcie i zarobkowe wykonywanie transportu drogowego wymaga uzyskania odpowiedniej licencji na wykonywanie transportu drogowego.

Licencja na międzynarodowy transport drogowy uprawnia również do wykonywania przewozów w krajowym transporcie drogowym. Licencję na transport międzynarodowy wydaje minister właściwy do spraw transportu a licencję na krajowy transport drogowy - starosta właściwy dla siedziby przedsiębiorcy. Zasada ta nie dotyczy licencji na przewozy taksówkowe - tutaj właściwym organem do jej wydania jest wójt, burmistrz lub prezydent miasta.

Aby uzyskać licencję trzeba spełnić wiele warunków, wspomnę tylko o:

• konieczności posiadania zabezpieczenia środków pieniężnych, poręczeń, gwarancji, polis ubezpieczeniowych lub weksli w wysokości:

- na pierwszy pojazd samochodowy przeznaczony

do transportu drogowego - 9000 euro,

- na każdy następny

pojazd samochodowy - 5000 euro,

• obowiązku posiadania przez przedsiębiorcę lub zatrudnionych przez niego kierowców świadectwa kwalifikacji - a te będzie mogła uzyskać osoba, która posiada minimum 21 lat oraz odbyła odpowiedni kurs dokształcający w zakresie przewozu osób lub rzeczy.

Przy ubieganiu się o licencję na wykonywanie transportu drogowego taksówką należy m.in. przedstawić zaświadczenie o ukończeniu szkolenia w zakresie transportu drogowego taksówką, potwierdzonego zdaniem egzaminem. Właściwe rady gmin do 30 listopada każdego roku określają liczbę przeznaczonych do wydania nowych licencji na rok następny.

Ustawa szczegółowo określa co powinien zawierać wniosek, jakie dokumenty należy do niego dołączyć, co określa licencja oraz w jakim przypadku może być cofnięta. Licencji udziela się na czas oznaczony, nie krótszy niż 2 lata i nie dłuższy niż 50 lat, uwzględniając wniosek przedsiębiorcy. W przypadku cofnięcia licencji nie może być ona udzielona wcześniej niż po upływie 3 lat.

2. Wykonywanie transportu drogowego osób w formie przewozów regularnych i przewozów regularnych specjalnych wymaga zezwolenia.

Zezwolenie w zależności od zasięgu przewozów i siedziby lub miejsca zamieszkania przedsiębiorcy są wydawane odpowiednio przez:

- wójta lub burmistrza - na obszar gminy,

- starostę - na obszar wykraczający poza granice jednej gminy,

- marszałka województwa właściwego dla siedziby przedsiębiorcy - na obszar wykraczający poza granice jednego powiatu,

- ministra właściwego do spraw transportu - w międzynarodowym transporcie drogowym.

Do wniosku o wydanie zezwolenia dołącza się m. in. kopię licencji, oraz odpowiednie dokumenty: rozkład jazdy, mapę z zaznaczoną linią komunikacyjną i przystankami, taryfę i cennik.

3. Przewozy drogowe na potrzeby własne mogą być wykonywane po uzyskaniu zaświadczenia potwierdzającego zgłoszenie przez przedsiębiorcę prowadzenia przewozów drogowych jako działalności pomocniczej w stosunku do jego podstawowej działalności gospodarczej.

Zaświadczenie wydaje na okres do 5 lat starosta właściwy dla siedziby przedsiębiorcy. Wniosek o wydanie zaświadczenia powinien zawierać określone w ustawie informacje i dokumenty.

Przewozy drogowe na potrzeby własne w zakresie działalności wytwórczej w rolnictwie dotyczącej upraw rolnych oraz chowu i hodowli zwierząt, ogrodnictwa, warzywnictwa, leśnictwa i rybactwa

śródlądowego - nie wymagają uzyskania zaświadczenia.

4. U z y s k a n i e certyfikatu kompetencji zawodowych wymaga wykazania się wiedzą lub praktyką niezbędnymi do wykonywania działalności gospodarczej w zakresie transportu drogowego. Sprawdzianem znajomości zagadnień jest egzamin pisemny, zdany przed komisją egzaminacyjną, która działa przy jednostce certyfikującej wyznaczonej przez ministra właściwego do spraw transportu.

Certyfikat kompetencji zawodowych należy dołączyć do wniosku o udzielenie licencji /nie dotyczy to wniosku o licencję na wykonywanie transportu drogowego taksówką/.

Oczywiście za licencję, zezwolenia, zaświadczenia, certyfikaty, świadectwa kwalifikacji i wszelkie inne czynności administracyjne zapłaci przedsiębiorca podejmujący i wykonujący transport drogowy.

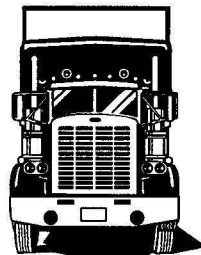
Organ udzielający licencji lub zezwolenia albo organ wydający zaświadczenie jest uprawniony do kontroli przedsiębiorcy w zakresie zgodności wykonywania transportu drogowego lub przewozów na potrzeby własne z przepisami ustawy i warunkami udzielonej licencji lub zezwolenia albo zaświadczenia.

* Przedsiębiorcy prowadzący do dnia wejścia w życie ustawy działalność gospodarczą w zakresie krajowego drogowego przewozu osób mogą ją nadal wykonywać w dotychczasowym zakresie, na podstawie posiadanych uprawnień, przez okres 2 lat od dnia wejścia w życie ustawy. Nie później niż w terminie 6 miesięcy przed upływem tego okresu przedsiębiorcy ci powinni wystąpić do organu udzielającego licencji z wnioskiem o udzielenie licencji na krajowy transport drogowy osób.

* Przedsiębiorcy prowadzący do dnia wejścia w życie ustawy działalność gospodarczą w zakresie krajowego drogowego przewozu rzeczy obowiązani są w terminie 2 lat od dnia wejścia w życie ustawy wystąpić do organu udzielającego licencji z wnioskiem o udzielenie licencji na krajowy transport drogowy rzeczy.

* Organ udzielający licencji jest obowiązany udzielić lub odmówić udzielenia licencji w terminie 3 miesięcy od dnia złożenia wniosku.

* Świadectwo potwierdzające zdanie egzaminu z zakresu wykonywania krajowego zarobkowego przewozu osób wydane na podstawie dotychczasowych przepisów o warunkach wykonywania krajowego drogowego przewozu osób staje się z mocy prawa certyfikatem kompetencji zawodowych w zakresie krajowego transportu drogowego osób.



MIKOŁAJOWY ŚWIETLNY INTERES !

Funkcjonariusze Komisariatu Policji w Skwierzynie w nocy z 5/6 grudnia 2001 patrolowali ulice miasta. W zasadzie w mieście był spokój, wobec czego pojechali sprawdzić, co dzieje się przy stacji paliw „BP”, gdyż tam zatrzymuje się wiele przejeżdżających przez Skwierzynę pojazdów i ludzi. Będąc już na miejscu, uwagę ich zwróciła wolno poruszająca się Lancia na zachodniopomorskich numerach rejestracyjnych, w której siedziało trzech młodych mężczyzn. Postanowili więc zatrzymać pojazd do kontroli i sprawdzić, co faktycznie porabiają tu młodzieńcy. W czasie kontroli ustalono, że pochodzą oni z gminy Dobiegniew i właśnie przez Skwierzynę sobie podróżowali, co oczywiście jest wszystkim dozwolone. Co prawda była już godzina 3 w nocy, ale jak ktoś chce sobie pojeździć po stolicy, to ma do tego prawo, a Policji nic do tego. Może i tak, ale kontrolujący funkcjonariusz zauważył, że w pojeździe jeden z młodzieniaszków coś nieudolnie skrywa pod siedzeniem, więc postanowił się tym zainteresować. To coś okazało się lampą zespoloną, pochodzącą z samochodu ciężarowego. Pasażerowie, pytani o jej pochodzenie, w końcu oznajmili, że lampę właśnie znaleźli na tej stacji paliw. Policjanci postanowili sprawdzić

prawdopodobność kontrolowanych i stwierdzili, że w jednej z naczep parkujących na parking przy stacji brakuje kompletu tylnych lamp zespolonych - właśnie tych, które chował jeden z pasażerów. Wobec tego obudzili kierowcę TIR-a, który sobie smacznie spał, aby sprawdził, czy w pojeździe czegoś nie brakuje.

Okazało się, że brakuje mu jednej z zespolonych lamp o wartości 500zł, zamontowanej w naczepie. Okazana przez policjantów lampka właśnie z niej pochodziła. W tej sytuacji całe towarzystwo przetransportowano do Komisariatu Policji w Skwierzynie, gdzie przystąpiono do dalszych czynności procesowych.

Przeszukano cały pojazd i odnaleziono jeszcze jedną lampę zespoloną z samochodu ciężarowego, sprzęt służący do spuszczenia paliwa z samochodów ciężarowych oraz imitację pistoletu bardzo przypominającą wyglądem prawdziwą broń palną. Oczywiście początkowo nikt się do niczego nie przyznawał, a to wszystko nie wiadomo w jaki sposób znalazło się w ich samochodzie.

Kiedy ci zastanawiali się, skąd to wszystko się u nich znalazło, policjanci pojechali poszukać pozostałego uszkodzonego od drugiej

zabezpieczonej lampy. W tym też to celu dotarli na parking przy restauracji „Gamma” w Przytocznej, gdzie stwierdzili stojącą naczepę bez jednego kompletu lamp. Kierowca tego TIR-a smacznie spał w hotelu, a obudziła go Policja z pytaniem, czy przy jego samochodzie coś nie zginęło. Zaspany kierowca wyszedł na parking i stwierdził brak tylnych lamp zespolonych. Zdziwił się jednocześnie, że policjanci zatrzymali złodzieja i odzyskali jego mienie.

Zatrzymani pasażerowie Lancii będą jeszcze długo rozliczani ze swojej działalności przestępczej, gdyż buszowali na terenie całego naszego województwa. Ta noc będzie tkwić długo w ich pamięci. Zapewne kierowcy TIR-ów też będą pamiętać policjantów, którzy w mikołajkową noc przywieźli im w prezencie skradzione im mienie, gdyby nie to, na pewno musieliby pokryć straty z własnej kieszeni.

Nie wiem, czy sąd weźmie pod uwagę jako okoliczność łagodzącą, że nasi przestępcy też chcieli sobie zrobić prezenty mikołajkowe - oczywiście cudzym kosztem.

ml. insp. Zbigniew Melnik

Rowerzyści

Aktualne zimowe warunki atmosferyczne powodują szybkie zapadanie zmroku, powstanie gołoledzi, opadanie mgły, co ma bardzo duży wpływ na bezpieczeństwo ruchu drogowego. Szczególne zagrożenie powodują jednoślady bez oświetlenia wymaganego przepisami ustawy Prawo o ruchu drogowym. Takich użytkowników można spotkać na wszystkich drogach naszego powiatu. Są oni często niewidoczni dla kierujących innymi pojazdami i zauważeni

w ostatniej chwili - co zmusza innych użytkowników do gwałtownych hamowań lub zmiany kierunku jazdy. Znaczne grono rowerzystów stanowią dzieci i młodzież, którzy na swoich „góralach” jeżdżą bez żadnego oświetlenia, naganie naruszają przepisy ruchu drogowego poprzez np. zjeżdżanie na skrzyżowanie podczas wyświetlania czerwonego sygnału świetlnego, jazdę po chodnikach lub wzdłuż przejścia dla pieszych. W tym momencie pragnę przypomnieć, że zgodnie

z art.33 ust.5 ustawy Prawo o ruchu drogowym korzystanie z chodnika lub drogi dla pieszych przez kierującego rowerem jednośladowym jest dozwolone wyjątkowo, gdy:

- 1) opiekuje się osobą w wieku do lat 10 kierującą rowerem lub
- 2) szerokość chodnika wzdłuż drogi, po której ruch pojazdów dozwolony jest z prędkością większą niż 60 km/h, wynosi co najmniej 2 m i brak jest wydzielonej drogi dla pieszych.

W przypadku spełnienia tych warunków kierujący rowerem, korzystając z chodnika lub drogi dla pieszych, jest obowiązany jechać powoli, zachować szczególną ostrożność i ustępować miejsca pieszym.

Zwracam się z apelem do rodziców o przypomnienie tych zasad swoim dzieciom, a pozwoli to uchronić je przed wypadkami i wiążącymi się z tym skutkami.

Wypadki i kolizje w statystyce powiatowej

GMINA	2000 rok						2001 rok						Nietrzeźwi sprawcy wypadków		Ilość kolizji	Nietrzeźwi kierowcy -przestępcy
	1.01-30.11			LISTOPAD			1.01-30.11			LISTOPAD						
	W	Z	R	W	Z	R	W	Z	R	W	Z	R	2000	2001		
Międzyrzecz	11	2	10	3	-	3	13	1	13	-	-	-	5	3	245	137
Bledzew	6	1	9	2	-	2	4	1	8	2	-	4	1	1	23	6
Przytoczna	8	1	8	-	-	-	11	3	22	1	-	2	-	2	59	8
Pszczew	2	-	2	-	-	-	2	1	3	-	-	-	1	-	16	14
Skwierzyna	11	3	20	-	-	-	5	-	7	1	-	3	1	1	154	48
Trzciel	5	2	4	3	2	2	4	1	8	-	-	-	2	-	75	18
POWIAT RAZEM	43	9	53	8	2	7	39	7	61	1	-	2	10	7	572	231

W- ilość wypadków; Z- ilość osób zabitych; R- ilość osób rannych;

ml. insp. Zbigniew Melnik

asp.szt. Z. Witkowski

Strażacy zrobili sobie świąteczny prezent



Nowoczesny, szybki i skuteczny - taki powinien być samochód strażacki, pojazd, od którego zależy życie ludzi.

Nowy nabytek w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu to samochód rozpoznawczo-ratowniczy na podwoziu Mitsubishi Canter.

Jest to samochód uniwersalny, posiadający szerokie możliwości działania w każdych warunkach, to „cacko”, jakiego nie

powstydziliby się żadna jednostka ratowniczo-gaśnicza w Polsce.

Cieszą się przede wszystkim strażacy, gdyż komfort ich bardzo niebezpiecznej pracy poprawił się zdecydowanie. Stał się ich dumą, nareszcie bowiem doczekali się pojazdu, który zastąpi po części wysłużone, stare samochody ratownicze. Ta zmiana to także korzyść dla całego powiatu międzyrzeckiego, potencjalnych ofiar zdarzeń, ludzi w potrzebie, tych wszystkich, którzy liczą na szybką pomoc.

Nowy samochód przejął zadania samochodu pierwszego rzutu, a więc tego najważniejszego. Posiada trzy segmenty sprzętowe stanowiące, iż jego wyposażenie jest wszechstronne i przydatne w każdej sytuacji. Został specjalnie przygotowany pod kątem ratownictwa technicznego - ma bowiem zastąpić wysłużonego Volkswagena działającego dotychczas w sytuacjach zagrożeń komunikacyjnych na drogach naszego powiatu. Jednocześnie posiada zbiornik na wodę i środek pianotwórczy wraz z szybkim natarciem doskonałym przy pożarach mieszkań, itp. Trzecim segmentem jest sprzęt rozpoznania i zabezpieczania skutków awarii chemicznych. Docelowo samochód wyposażony będzie w przyczepę ze sprzętem ratownictwa chemiczno-ekologicznego.

Ten nowoczesny i nieodzowny w dzisiejszych warunkach pojazd został zakupiony dzięki znacznej, bo 50% pomocy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze, skąd pozyskano środki na ten wspaniały cel.

**Rzecznik Prasowy
Komendy Powiatowej PSP
w Międzyrzeczu**

Ruszyła Lubuska Liga

25 listopada „ruszyła” Lubuska Liga Młodzików w piłce siatkowej. Zespoły, które po zakończeniu rozgrywek zajmą pierwsze i drugie miejsce, uzyskają prawo gry w turniejach ćwierćfinałowych Mistrzostw Polski Młodzików - 6 kwietnia 2002r.

Gospodarzem I turnieju rozgrywek było Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu.

Wyniki spotkań:

Lp.	Nazwa zespołu	Ilość setów
1	Kasztelan Międzyrzecz - Stilon II Gorzów	2 : 0
2	UKS Jedyńka Międzyrzecz - Olimpia Sulęcín	2 : 1
3	Olimpia Sulęcín - Stilon II Gorzów	2 : 0
4	Kasztelan Międzyrzecz - UKS Jedyńka Międzyrzecz	0 : 2

Gospodarzem II turnieju rozgrywek 8 grudnia było Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu. Wyniki spotkań:

Lp.	Nazwa zespołu	Ilość setów
1	UKS Jedyńka Międzyrzecz - Stilon I Gorzów	1 : 2
2	Olimpia Sulęcín - Stilon II Gorzów	2 : 0
3	Stilon II Gorzów - Stilon I Gorzów	0 : 2
4	UKS Jedyńka Międzyrzecz - Olimpia Sulęcín	0 : 2

Klasyfikacja zespołowa

Lp.	Nazwa zespołu	Ilość rozegranych spotkań	Punkty	Sety	Małe punkty
1	UKS Jedyńka Międzyrzecz	4	6	5 : 5	204 : 217
2	Olimpia Sulęcín	4	5	5 : 4	213 : 166
3	Stilon I Gorzów	2	4	4 : 1	160 : 92
4	Stilon II Gorzów	4	4	0 : 4	145 : 203
5	Kasztelan Międzyrzecz	2	2	2 : 2	93 : 91

Na zdjęciu członkowie UKS Jedyńka przy Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu. Od lewej stoją : **Jerzy Boguta** - trener, **Tomasz Korzeniewski**, **Rafał Judek**, **Bartosz Wolniewicz**, **Mateusz Burdzy**, **Tomasz Wawrzyniak**, **Tomasz Kuć**, **Kamil Matulewicz**, **Rafał Dudczak**, **Oskar Barczewski**, **Jerzy Szerba**, **Przemysław Hak**, **Rafał Gorzko**.

Życzymy dalszych sukcesów.

Piotr Barczewski



O sporcie inaczej



Sierczynek, mała wieś położona wśród uroczych lasów, jest znana miłośnikom koni. Tu bowiem 6 lat temu **Ryszard Kasprowicz** w swoim gospodarstwie agroturystycznym utworzył szkołę jeździectwa. Obecnie ma ona znakomitą opinię i do Sierczynka przyjeżdżają amatorzy jazdy konnej nie tylko z Polski, ale także i z Niemiec. Pan Ryszard Kasprowicz, absolwent Akademii Rolniczej w Szczecinie, ma szerokie plany na przyszłość w zakresie udoskonalenia tej formy sportu i rekreacji. W roku 2002 rozpoczyna rozbudowę bazy noclegowej, powstanie też kryta ujeżdżalnia do przeprowadzania treningów i organizacji zawodów sportowych. Pewnie będzie jedną z nielicznych w województwie lubuskim, a na pewno jedyną w powiecie międzyrzeckim. W ten sposób Sierczynek staje się znanym na sportowej mapie Polski, a Ryszard Kasprowicz realizuje to, co jest mu bliskie od lat szkolnych. Już w szkole podstawowej zajmował się strzelectwem sportowym, ale prawdziwe sukcesy zaczął odnosić w okresie studenckim. W Szczecinie założył sekcję strzelecką przy Akademickim Klubie Sportowym. Jej zawodnicy z Ryszardem Kasprowiczem na czele już pół roku później zajęli II miejsce w Akademickich Mistrzostwach Szkół Wyższych. Strzelectwo sportowe dało p. Ryszardowi wiele satysfakcji i zwycięstw w wysokiej rangi turniejach. Urodzony sportowiec szukał również innych emocji i znalazł je w sekcji jeździeckiej działającej w

Akademickim Związku Sportowym. I ta pasja pozostała mu do dzisiaj, niedawno taką sekcję założył w trzcielskich „Orlętach”. Odezwiała się również żyłka społecznikowska i zajął się pracą w klubie, który dotychczas słynął z dobrych zapaśników, a obecnie zaczyna zdobywać sławę w jeździectwie. I to było widoczne podczas I zawodów jeździeckich w skokach przez przeszkody, które odbyły się 21 lipca 2001r. w Sierczynku. Niemal wszystkie zwycięstwa odnieśli zawodnicy „Orlęt” - **Agnieszka Perska i Jacek Kosow**, a rywali mieli sporo i to niezłych z województw: wielkopolskiego i dolnośląskiego. Dla mieszkańców Trzciela oraz okolic była to niepowtarzalna

impresa, pierwsza tego typu i rangi. Powiało wielkim światem, bo to i piękne konie, i amazonki, a i konkurs się odbył na najpiękniejsze damskie nakrycie głowy. Sam parkur budził podziw, bo to olbrzymia praca, którą Ryszard Kasprowicz wykonał sam. Przygotowanie zawodów wymaga olbrzymich umiejętności nie tylko organizacyjnych, ale także pociąga za sobą duże wydatki finansowe. Dobrze, że znaleźli się sponsorzy, którzy pomogli R. Kasprowiczowi, wśród nich firmy z Międzyrzecza - „Walentin” i „Sampol”. Sponsorzy mogą zdecydować o tym, że w

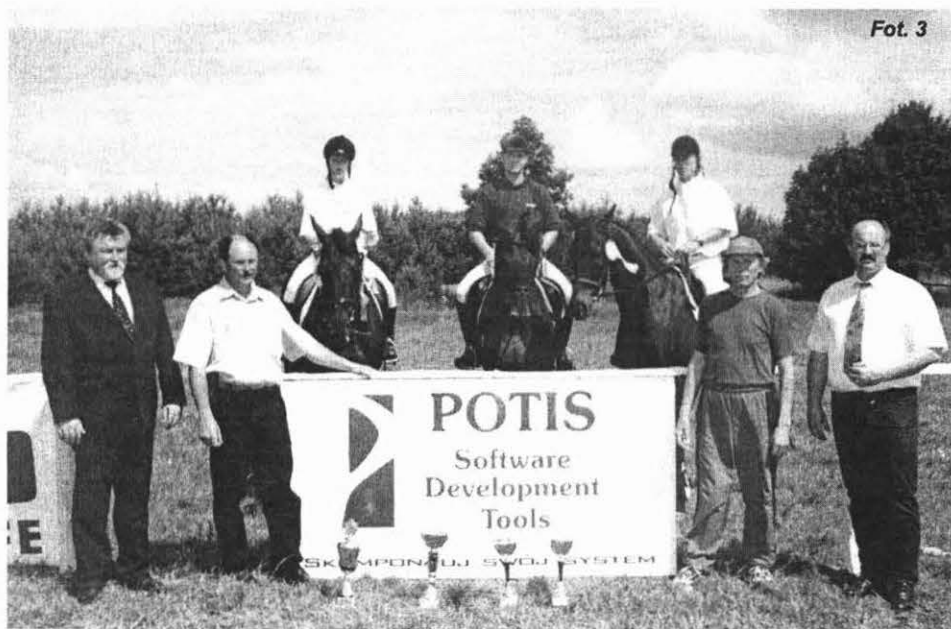


2002 roku, a zawody odbędą się dwa razy, Sierczynek gościć będzie czołówkę krajową jeźdźców. A kadra „Orlęt” aktywnie pracuje nad formą pod okiem Ryszarda Kasprowicza, który od lat posiada uprawnienia instruktorskie w zakresie jeździectwa. I może obok A. Perskiej i J. Kosow zabłysną na najbliższych zawodach - **Kira Simpson** z Berlina, **Katarzyna Banaszkiewicz** z Międzyrzecza i **Karolina Kurdek** z Legnicy. Są to zawodniczki trenujące w klubie „Orlęta”, ich sukcesy będą sukcesami Ryszarda Kasprowicza. Może dostarczą mu tyle satysfakcji, jak pewien fakt z przed wielu laty, gdy dwa razy z rzędu wygrywał plebiscyt na najlepszego studenta - sportowca Akademii Rolniczej w Szczecinie. Oby tak się stało, bo piękno i praca są godne nagrody.

J. Sz.

Nazdjęciach:

1. Pierwsza z prawej - Kira Simpson, druga z prawej Katarzyna Banaszkiewicz.
2. Agnieszka Perska i Jacek Kosow - zawodnicy „Orlęt”.
3. Zwycięzcy w I zawodach jeździeckich w skokach przez przeszkody w Sierczynku, drugi z lewej - Ryszard Kasprowicz.
4. Turyści podczas rekreacyjnej przejażdżki po okolicy.



Sygnały GOK - Pszczew



Zespół muzyki dawnej Hortus Musicus dziękuje Radzie Sołeckiej za ufundowanie cornamusy tenorowej.

W dniach 30.11.-02.12 odbywały się warsztaty wokalne-instrumentalne zespołu ze specjalistą od muzyki dawnej panem **Tadeuszem Czechakiem**. Zespół wziął udział w VIII Ogólnopolskim Festwale Kolęd i Pastorałek w Będzinie. Eliminacje odbyły się w Zielonej Górze 15 grudnia.

Druga dekada grudnia obfitowała w prezentacje Jasełek. Przedstawienie przygotowane przez Przedszkole Samorządowe w Pszczewie odbyło się 19 grudnia, a Jasełka przygotowane przez Zespół Szkół w Pszczewie - s. **Ewę Burzało** z akompaniamentem p. **Sylwestra Ryczka** - 20 grudnia.



10.12. odbył się spektakl mikołajkowy Teatru J. Osterwy z Gorzowa Wlkp. pt. „Tańczyły dwa Michały”. Widowisko dla przedszkolaków i klas 0-II ufundowała

Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Pszczewie.

*

Co wtorki o godz. 18.00 w świetlicy GOK przy ul. Poznańskiej 27 odbywają się spotkania klubu „Alternatywy”. Spotyka się tu młodzież mająca ciekawe pomysły na spędzenie wolnego czasu. W chwili obecnej przygotowujemy inscenizację mało znanej legendy o Pszczewie. Premiera latem 2002r. Jest to świetna okazja, by puścić wodze fantazji, wykazać się i udowodnić, że młodzież z gminy Pszczew potrafi wiele.

Klub zachęca do udziału w spotkaniach młodzież, która śpiewa, gra, recytuje wiersze, pisze, ma zdolności plastyczne... lub o swych zdolnościach i umiejętnościach jeszcze nie wie.

*

27 listopada 2001 r. odbyła się **zabawa andrzejkowa** dla dzieci w sali wiejskiej w Silnej. Organizatorem zabawy był GOK w Pszczewie. W imieniu dzieci dziękujemy Radzie Sołeckiej w Silnej, p. **Marii Dreger** oraz Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za udzieloną pomoc w zakupie nagród i słodczych.

*

Jak co roku odbyło się spotkanie pszczewskiego Klubu Honorowych Dawców Krwi. W tym roku dołączyli do grona 19 Honorowych Dawców Krwi: **Grzegorz Ćwiek, Tomasz Czerwiński,**

Piotr Przybysz, Piotr Górzyński i Mariusz Puk. Klub oddał łącznie ponad 288 litrów, z czego prawie 21 l w tym roku.

Najbardziej zasłużyli się **Przemysław Pawelski**, który oddał w br. 2.250 ml oraz **Zofia Demkowicz** - 900 ml. Na spotkaniu odznaczono Brązowym Krzyżem Zasługi **Stefana Drehera**, a odznakami Honorowych Dawców Krwi **Mariusza Bessera i Mariusza Puka**.

*

1 grudnia 2001 r. o godz. 15.00 w sali GOK przy ul. Poznańskiej 27 odbyły się gminne eliminacje Turnieju Szachowego o Puchar Wójta Gminy. Turniej został rozegrany w systemie pucharowym. Finał odbył się 8 grudnia. Zakwalifikowali się i zajęli poszczególne miejsca:

I miejsce - **Waldemar Synoradzki** - Miłostowo

II miejsce - **Henryk Kuczyński** - Kaplin

III miejsce - **Lena Ruta** - Międzychód

IV miejsce - **Marek Ruta** - Międzychód

V miejsce - **Andrzej Adamczak** - Pszczew

VI miejsce - **Tomasz Suterski** - Pszczew
Zwycięzca Turnieju otrzymał Puchar Wójta Gminy Pszczew oraz liczne upominki promujące gminę Pszczew. Zwycięzcy Turnieju za miejsce II-III otrzymali nagrody rzeczowe, a każdy uczestnik Turnieju dyplom uczestnictwa w grze.

*

Od nowego roku 2002 w każdy piątek o godz. 17.00 wszystkich miłośników gry w szachy zapraszamy na spotkania Klubu Szachistów do Gminnego Ośrodka Kultury w Pszczewie przy ul. Poznańskiej 27

*

Od nowego roku 2002 w każdy poniedziałek o godz. 17.00 wszystkich miłośników gry w tenisa stołowego zapraszamy na spotkania sekcji tenisa stołowego na sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Pszczewie przy ul. Zamkowej 14.

*

13 stycznia 2002 roku odbędzie się X Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Koncert odbędzie się w sali widowiskowej GOK przy ul. Zamkowej 14 o godz. 16.00. Wszystkich chętnych pragnących włączyć się do prezentacji artystycznych i pomocy organizacyjnej prosimy o kontakt w pszczewskim GOK ul. Poznańska 27 Tel. 749-23-22.

*

TRADYCYJNIE GOK PRZYGOTOWUJE BOGATY PROGRAM FERII ZIMOWYCH 2002 DLA DZIECI I MŁODZIEŻY Z CAŁEJ GMINY PSZCZEW.

GOK - Pszczew

„Ojczyzna duszy”

Tak pisał niedoszły polski noblista określając miejsca sobie bliskie, przepełnione miłością do ziemi rodzinnej. Tym pięknym frazeologizmem posłużyła się p. **Anna Makowska - Cieleń** z Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Gorzowie, w wykładzie o regionalizmie. A działo się to w Trzcielskiej Szkole Podstawowej z okazji otwarcia Izby Pamięci. Było to wydarzenie dużej wagi, ponieważ jest to pierwsze tego typu miejsce w gminie, ważne i potrzebne szczególnie dla młodego pokolenia. Istotne jest również i to, że wreszcie znalazły się osoby i instytucje, które spróbowały zgromadzić eksponaty, fotografie, dokumenty i publikacje o Trzcielu w miejscu do tego najodpowiedniejszym, czyli w szkole. Pomysłodawcą i głównym wykonawcą przedsięwzięcia jest **Dariusz Orzeszko** - dyrektor Szkoły Podstawowej w Trzcielu. Dzieła tego nie mógłby dokonać bez pomocy wielu nauczycieli i mieszkańców miasta, którzy jak zwykle aktywnie wspomagali ambitne zamiary. Jest to dopiero początek tego, co dzieć się będzie w przyszłości - zapewnia **Dariusz**

Orzeszko, także autor publikacji o historii dawnej i współczesnej Trzciela, zapowiadanej jako podręcznik do nauki o „małej ojczyźnie”. Zapewne Izba wzbogaci się o nowe pamiątki, fotografie, wystawy i opracowania historyczne.

Na uroczystości był obecny **Tomasz Czabański** ze Stowarzyszenia „Pomost”, współautor „Trzcielskiej pozycji przesłaniania...”, który aktualnie przygotowuje nową pracę historyczną o mieście. Interesującego materiału **T. Czabański**emu dostarcza p. **Hermenegilda Niesiołowska**, która przyjechała do Trzciela już w marcu 1945r. i przez wiele lat pomagała jego mieszkańcom prowadząc aptekę. Ukochała miasto wyjątkowo i na zawsze, i chociaż obecnie mieszka w Poznaniu, wraca do Trzciela nie tylko wspomnieniami. To piękny przykład miłości do „małej ojczyzny” i oby był zaraźliwy, bo jak napisała **Aldona Różanek**: „Przyjaźń z całym światem zaczyna się od przyjaźni z najbliższym otoczeniem”. Dlatego warto było otworzyć izbę historii Trzciela i dobrze, że **Dariusz Orzeszko** ma dużo zapału i

„niepokoju twórczego”, bo z tego będą mieli wiele pożytku uczniowie i mieszkańcy grodu nad Obrą.

Kochają swoje miasto mieszkańcy, bo w ten niezwykle sposób realizują słowa **Aldony Różanek**, co często podkreślała **Anna Makowska - Cieleń**. Uroczystego otwarcia izby dokonali: burmistrz **Jarosław Kaczmarek** i przewodnicząca Rady Miejskiej **Maria Bobrowska - Górna**. Patronat honorowy, a tym samym zobowiązania uzupełniania zbiorów, objął Zarząd Miasta i Gminy Trzciel. Pewnie i Region Kozła wspomógł eksponatami izbę tym bardziej, że dyrektor **Teresa Chromińska** zaszczyciła swoją obecnością uroczystość i przekazała szkole miniaturkę ludowego instrumentu muzycznego. A nade wszystko opiekować się będzie tym miejscem Towarzystwo Przyjaciół Trzciela, które wydatnie pomogło w przygotowaniu zbiorów. Stowarzyszenie jest zainteresowane promowaniem ciekawej i bogatej przeszłości miasta, ale również ukazaniem jego piękna i osiągnięć dzisiejszych. Dla uczniów lekcje w izbie będą atrakcją i może na zawsze utrwali się w nich lokalny patriotyzm, a kiedyś po latach będą wracali do miejsca swojego dzieciństwa.

J.Sz.

Czytelnicy wybierają c.d.

Zgodnie z zapowiedzią i przyzwoleniem redakcji Powiatowej pragnę zadać następne pytania kolejnym radnym. Zanim jednak je postawię, podzielę się pewną konstatacją. Otóż, z niemałym zdziwieniem przeczytałem w naszych lokalnych miesięcznikach, że jeszcze kilku innym osobom w naszym mieście niezbyt podoba się sposób wydawania publicznych pieniędzy. Chyba coś jest nie tak, że taka piękna „Arka” już na początku swego rejsu, tak pięknie opisywanego przez **Adama Kozińskiego**, ugrzęzła na mieliźnie. Zadawałem pytanie o firmę **IKEA**, ale **Międzyrzeczanka** dodała jeszcze **Cerland** i **Bonar Plastics**. Czyżbym więc się mylił pisząc, że wszyscy są w naszym mieście zadowoleni z tempa rozwoju gospodarczego?

Ażeby zmienić trochę tonację, napiszę co podoba mi się w naszym mieście. Przede wszystkim podoba mi się dynamika i zaangażowanie pracowników spółki **Media Odra Warta**. Jest to dla mnie najjaśniejszy punkt na mapie międzyrzeckich przedsiębiorstw. Podoba mi się również inwestowanie publicznych pieniędzy w podziemną infrastrukturę techniczną /woda, ścieki, telefony, gaz/ ponieważ takie wydatki są prawdziwą inwestycją w

przyszłość. Nie podobają się jednak metody zawyżania kosztów inwestycji. I tu mam pierwsze pytanie do radnego **K.** Dlaczego inwestycja na ul. **Wita Stwosza** kosztowała o 300 tys. więcej, tj. o około 30% przekroczono cenę ofertową, a wykonana jest gorzej niż inne podobnego typu. Przecież to Pan deklarował rzetelne dopilnowanie solidnej jakości przy ustalonej cenie. Innego Pana **K.** pytam co chcemy osiągnąć organizując **Dni Międzyrzecza** na takim jak dotychczas poziomie? Radną **L.** zapytam, jakie widzi możliwości rozwijania uzdolnień i talentów u młodzieży gimnazjalnej i licealnej? Radnego **Ł.** zapytuję czy sprawdził dlaczego mamy płacić drożej za wodę, czynsz mieszkaniowy, samochody, nieruchomości, placowe. Radnego **M.** pytam zaś dlaczego materiały promocyjne o gminie są takie drogie a nie ma z nich żadnego pożytku. Do wszystkich radnych mam najważniejsze chyba pytanie: Dlaczego wydaliście tak duże pieniądze na makulaturę pod nazwą „Strategia rozwoju...” i nic z tych zapisów nie zostało zrealizowane. Najbardziej ubolewam nad tym, że już dwa lata temu miał powstać ośrodek wspierania małych i średnich przedsiębiorstw. Poza podwyższaniem

podatków i pensji dla siebie nie uczyniliście niczego aby pomóc przedsiębiorcom. Nie wiem czego więcej zabrakło; dobrej woli, wiedzy, odwagi, wyobraźni czy też wszystkiego razem.

Pisząc o tym wszystkim wcale nie mam zamiaru rozliczania „komuny”, nie mam również zamiaru ani ochoty „ustawienia” się czy też przejęcia rządów w mieście. Jestem jednak obywatelem naszej gminy i chcę mieszkać w mieście dobrze rządzonej. Żal mi upływających lat i nie wykorzystanych szans. Władza w naszym **Międzyrzeczu** ogłuchła i nie słucha swoich mieszkańców. Wielu mieszkańców, i ja również, uważa, że jeżeli miastem rządzą dobrzy gospodarze to nieważna jest legitymacja partyjna. Nie wierzę więc, aby w swoich szeregach nie można było znaleźć dobrych menadżerów wykorzystujących cały potencjał twórczy **Międzyrzecza**. Zachęcam więc podobnie jak **Izabela Stopyra** do tego, aby **SLD** rzeczywiście przestał się boczyć nie tylko na swoich członków, ale i na pozostałych mieszkańców **Międzyrzecza** i desygnując kandydatów do ratusza naprawdę pomyślał o przyszłości naszej gminy. Czas już najwyższy aby przywrócić naszemu miastu uśmiech, bo prowincja to nie ilość domów lecz stan ducha.

Borys Kowalski

Do redakcji

Zwracam się do Was o opublikowanie w Gazecie mojego niżej zamieszczonego pisma i tym samym wywołanie na łamach Gazety dyskusji wśród czytelników i mieszkańców gminy Międzyrzecz na temat złej sytuacji społeczno-gospodarczej w całej gminie w kontekście nieprawidłowości dziejących się w ostatnich 7 latach w Urzędzie Gminy.

W ciągu 26 lat mojej pracy w budownictwie jako inżynier zajmowałem się wykonawstwem, kierowaniem robotami i budowlami, nadzorowaniem technicznym i projektowaniem branży sanitarnej szczególnie sieci wodociągowej, kanalizacyjnych, ciepłych, gazowych. Przez to mam do czynienia z inwestycjami i przetargami na nie w Urzędzie Gminy Międzyrzecz jak też zwracam uwagę na wykonywane w gminie inwestycje budowlane.

Moją uwagę zwróciło w ostatnich 6-7 latach niezasadne, a wręcz karygodne prowadzenie inwestycji przez Urząd Gminy, które są wynikiem jakiejś tam bliżej nieokreślonej zagadkowej polityki burmistrza, na którego powołują się niektórzy z pracowników jak np. Pani kierownik Inwestycji cytując: „burmistrz zdecydował, ... to zależy od burmistrza, ... burmistrz tak kazał, burmistrz decyduje, burmistrz tak wybrał itp.

Osobiście podawałem istnienie i możliwości rozwiązań korzystniejszych i tańszych zarówno w wykonawstwie jak i w późniejszej eksploatacji i to nawet o ponad 350.000 zł na jednej inwestycji. Mimo wszystko burmistrz przyjął rozwiązanie droższe o blisko 50 % w niżej opisanym przypadku. W wielu innych przypadkach jest podobnie.

Niekiedy nawet można zauważyć brak logiki w planowaniu inwestycji lub wręcz po jej wykonaniu ponoszeniu dodatkowych (dużych) kosztów na naprawę już wykonanej inwestycji (np. sala gimnastyczna i wiele innych).

W sprawie szczególnie mnie interesującej tj. **całkowicie nieuzasadnionej budowy Stacji Uzdatniania Wody w Kalsku zamiast tańszego o ww 350.000 zł rozwiązania** tj. wybudowanie połączenia rurociągiem ok. 4 km ze wsi Kuligowo, co byłoby logiczną konsekwencją układu sieci Międzyrzecz - Żółwin - Kuligowo - Kalsko, tym bardziej, że obecnie realizuje się układ sieci Międzyrzecz - Żółwin - Kuligowo, a stąd do Kalska to niecałe 4 km drogi gminnej.

W tej sprawie już kilkakrotnie interweniowałem pisemnie i ustnie do burmistrza oraz Rady Miejskiej z zapytaniem dlaczego tak marnotrawione są nasze społeczeństwa pieniądze, dlaczego

władzy wykonawczej tj. burmistrzowi nie zależy na zaoszczędzeniu chociażby tylko na tej jednej budowie 350.000 zł, a przecież takich

przykładów jest przez te 7 lat kilkanaście a może kilkadziesiąt? Czyżby komuś zależało na drogich inwestycjach i nieprzemysłanych rozwiązaniach, czy też w ogóle ktoś ponosi odpowiedzialność nad naszymi pieniędzmi.

Od dnia złożenia mojego pierwszego pisma oferty z dn. 03-04-2000 r. zał. nr 3 oraz z dn. 06-04-2000 r., 07-04-2000 r. do burmistrza, jak też ostatnio do Komisji Inwestycji, Budownictwa i Mienia Komunalnego Rady Miejskiej w Międzyrzeczu imiennie do jej Przewodniczącego mgr inż. B. Onyszczyka nie otrzymałem wyjaśniającej odpowiedzi.

Otrzymałem lakoniczne pismo o treści cytuję: „Komisja Inwestycji, Budownictwa i Mienia Komunalnego Rady Miejskiej w Międzyrzeczu na posiedzeniu w dniu 24-10-2001 r. rozpatrywała Pana pismo z dn. 03-09-2001 r. w sprawie nieprawidłowości w działalności Urzędu Gminy Międzyrzecz. Po dokładnym zapoznaniu się z treścią tego pisma, - Komisja uznała, że poruszone w nim problemy wykraczają poza kompetencje Komisji, ponieważ zarzuty noszą znamiona wykroczeń lub przestępstwa, których rozstrzygnięcie powinno należeć do innych organów. Stanowisko Komisji nie jest wiążące, a Obywatel posiadając wiedzę o opisanych zdarzeniach oraz fachową ocenę z racji wykonywanego zawodu ma obywatelskie prawo skierować posiadane informacje do odpowiednich organów. Przewodniczący Komisji Inwestycji, Budownictwa i Mienia Komunalnego RM mgr inż. Bolesław Onyszczyk.”

Drugie moje pismo w tej sprawie z dnia 04-12-2001 r. przekazane osobiście za pośrednictwem radnego dla Przewodniczącego Rady Miejskiej P. mgr Kazimierza Pawliszaka i Przewodniczącego Komisji Inwestycji P. mgr inż. Bolesława Onyszczyka również pozostało bez echa. Nawet nie wiem czy ktoś z Rady Miejskiej zajmuje się sygnalizowanymi

nieprawidłowościami w Urzędzie Gminy, chociaż mija już 4 miesiące i zbliża się koniec 2001 r.

Pierwszy adresat Przewodniczący Komisji Inwestycji P. mgr inż. Bolesław Onyszczyk chociaż odpowiedział mi w terminach zgodnie z prawem. Niestety od Przewodniczącego Rady mgr K. Pawliszaka nie mam do dzisiaj odpowiedzi. Nie wiem czy ktoś zajmuje się

sygnalizowanymi delikatnie mówiąc **nieprawidłowościami**. Nie wiem też dlaczego Komisja Inwestycji, której mimo wszystko należy oddać cześć, że zajęła się sprawą, każe dla mnie jako obywatelowi kierować posiadane informacje do odpowiednich organów. Pytam czy Rada Miejska to nie odpowiedni organ?, czy w Radzie nie zasiadają Obywatele, którzy mając takie sygnały nie mogą tego zgłosić do tych odpowiednich organów? czy w Radzie jest tylko ta Komisja Inwestycji, która zajęła się sprawą? a co robi Komisja Rewizyjna, czy Komisja Budżetu i Przestrzegania Prawa, które z mocy prawa powinny zbadać działalność władzy wykonawczej tj. burmistrza. Czyżby były ubezwłasnowolnione? Jeżeli robią to tak nieporadnie to po co się godzili na obowiązki radnego. Czy ktoś analizował i porównał z dokumentami źródłowymi, ktoś sprawdził?

Biorąc to wszystko pod uwagę zwracam się do Gazety o wydrukowanie mojego pisma celem zainicjowania dyskusji co obywatele sądzą o działaniach Urzędu oraz sygnalizowania zauważonych nieprawidłowości.

Bo myślę, że po upublicznieniu wyżej opisanych faktów jak i innych, które być może obywatele gminy zgłoszą do gazety, społeczność wreszcie dowie się dlaczego na przykład w m. Kuligowo czy w innych wsiach nie ma jeszcze wodociągu i wody bieżącej, chociaż żyją już w XXI wieku. Jak też dowie się co lub (i) kto jest tego przyczyną.

mgr inż. Bogusław Wolczycki

Szkoła Językowa „MaBaDo”

(Świebodzin)

ogłasza zapisy na:

1. Kursy języka angielskiego dla dorosłych (wszystkie poziomy)
2. Kursy i korepetycje dla uczniów wszystkich klas.
3. Przygotowanie do egzaminu maturalnego.

Gwarantujemy skuteczność nauczania, przystępne ceny.

Dysponujemy także systemem

SITA - przyspieszone zapamiętywanie.

Kontakt: tel. 0 605 617 130

SPRZEDAM M-4

W MIĘDZYRZECZU

ul. Poznańska

tel. 0 608 475 238

PLEBISCYT - SPORTOWIEC 2001



Lista kandydatów do tytułu **SPORTOWCA 2001** Powiatu Międzyrzecz ułożona alfabetycznie, a nie według sportowych sukcesów osiągniętych w mijającym roku. Kto z nich zwycięży, jacy sportowcy znajdą się w gronie 6-ciu laureatów, wszystko to zależy od czytelników Powiatowej biorących udział w głosowaniu.

- Jerzy **Boguta** MOW Orzeł Międzyrzecz - piłka siatkowa, uznawany przez fachowców za najlepszego zawodnika na pozycji rozgrywającego w II lidze,
- Beata **Gorzelańczyk** UKS Bobowicko - lekkoatletyka, Mistrzyni Polski w biegu na 100 m.pł.,
- Agnieszka **Kasica** UKS Międzyrzecz - lekkoatletyka, V-m na MP w biegu na 100m
- Maria **Kawiorska** Klub Biegacza Pszczew - lekkoatletyka, czołowa polska uczestniczka biegów ulicznych,
- Krzysztof **Kochan** Polonia- Instalko Międzyrzecz - lekkoatletyka, lider Grand Prix biegów ulicznych,
- Zbigniew **Kolis** KS Modrzew Skwierzyna - mistrz województwa w biegach na orientację,
- Sylwester **Osiński** Klub Biegacza Międzyrzecz - lekkoatletyka, wicelider

Grand Prix biegów ulicznych

- Daria **Piznał** KK Viktoria Międzyrzecz - kulturystyka, Mistrzyni Polski i Europy,
- Waldemar **Pluciennik** KS Modrzew Skwierzyna - czołowy polski zawodnik w biegach na orientację,
- Jakub **Siaś** Admira Skwierzyna - kajakarstwo, brązowy medalista MP
- Marek **Strug** UKS Iskra Przytoczna - kolarstwo, brązowy medal na MP Zrzeszenia LZS
- Łukasz **Szybisty** UKS Iskra Przytoczna - kolarstwo, brązowy medalista MP w przełajach
- Krzysztof **Warzybok** UKS Iskra Przytoczna - kolarstwo III-m w punktacji generalnej Pucharu Polski
- Mariusz **Wójcik** MOW Orzeł Międzyrzecz - piłka siatkowa, kapitan II-ligowego zespołu MOW Orzeł Międzyrzecz

Na decyzję czytelników czekamy do 31 stycznia 2002. Przypominamy, że kupony można złożyć do urny w biurze sponsora plebiscytu tj. Banku Zachodniego WBK S.A. Międzyrzecz os. Centrum 4 lub przesłać na adres redakcji z dopiskiem **Plebiscyt** (decyduje data stempla pocztowego). Zapraszamy do głosowania.

WLUTYMDO TRZCIELA

Niestety nie możemy, za co przepraszamy, zrealizować w 100% grudniowej zapowiedzi o podaniu dokładnego terminu ogłoszenia wyników III-go Plebiscytu na Najlepszego Sportowca Powiatu Międzyrzecz. Powód - przedstawiciel redakcji kontynuuje rozmowy w gminach, by data naszej imprezy nie pokrywała się z organizacją innej na terenie powiatu międzyrzeckiego. Przypominamy, że połączone wydarzenie kulturalno-sportowe obejmuje nie tylko ogłoszenie wyników plebiscytu, losowanie nagród dla głosujących, ale też podsumowanie rywalizacji sportowej na szczepu szkół i wręczenie wyróżnień. Stąd problem pogodzenia wszystkich. Na dziś pewne jest, że w lutym spotkamy się w **Trzcielu**, puchary dla laureatów ufundował **Kazimierz Puchan** - Starosta Powiatu Międzyrzecz, a nagrody dla najlepszych sportowców i kibiców prześle **Bank Zachodni WBK S.A. oddział w Międzyrzeczu**.

- redakcja -

**Sportowcom - sukcesów, kibicom - dobrej formy
ich ulubieńców,
wszystkim - zdrowia i pomyślności**

życzy redakcja POWIATOWEJ

Głosujemy dłużej !!!

Na liczne prośby czytelników wydłużamy termin składania kuponów konkursowych. Ostateczny termin upływa 31 stycznia 2002 roku, a nie jak poprzednio informowaliśmy 15.01.2002

Krótko o regulaminie...

* Cel: Plebiscyt wyłania drogą publicznego głosowania 6-ciu najlepszych - najpopularniejszych sportowców Powiatu Międzyrzecz 2001 roku. Popularyzuje sylwetki kandydatów do miana **SPORTOWCA ROKU** oraz ich sportowe osiągnięcia w środkach masowego przekazu.

* **Głosowanie:** - odbywa się na kuponach drukowanych w miesięczniku Powiatowa, organizatora Plebiscytu. Wypełniony kupon należy wysłać drogą pocztową, ewentualnie złożyć w redakcji miesięcznika lub w biurze Sponsora Plebiscytu (**adres na odwrocie kuponu**) do dnia **31.01.2002r.** O końcowej kwalifikacji Plebiscytu zadecyduje suma zdobytych punktów przez kandydata (kę). W przypadku równej ilości punktów przez dwóch lub więcej zawodników, o kolejności zadecyduje wielokrotność umieszczenia jego kandydatury na wyższej pozycji.

* **Ogłoszenie wyników** III-go Plebiscytu odbędzie się publicznie w trakcie kulturalno-sportowej imprezy **SPORTOWIEC 2001** w Trzcielu w 2002r. (dokładny termin w kolejnym wydaniu miesięcznika), gdzie ponadto nastąpi losowanie nagród dla osób biorących udział w głosowaniu.

-redakcja-



Bank Zachodni WBK S.A.

SPORTOWIEC 2001

KUPON PLEBISCYTU

NA **6** NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW
POWIATU MIĘDZYRZECZ

- | | |
|---------|--------|
| 1. | 6 pkt. |
| 2. | 5 pkt. |
| 3. | 4 pkt. |
| 4. | 3 pkt. |
| 5. | 2 pkt. |
| 6. | 1 pkt. |

Imię i nazwisko
Adres

Prosimy o czytelne wypełnienie i wysłanie kuponu w kopercie na adres redakcji z dopiskiem **PLEBISCYT** lub złożenie w biurze sponsora (adres na odwrocie) do dnia **31.01.2002 r.** Wśród uczestników rozlosowane zostaną nagrody. Warunkiem uznania i zakwalifikowania kuponu do losowania nagród jest prawidłowe wypełnienie przez umieszczenie sportowców tylko z listy plebiscytowej.

ZAMROŻENI BŁOTNIACY



Fot. 1

Czołówka polskich kolarzy przełajowych spotkała się w grudniu w Przytocznej w ramach V serii Pucharu Polski i Challenge'u PZKol. Zabrakło jedynie zawodników startujących w tym samym czasie w wyścigach Pucharu Europy. Mroźna pogoda, jaką przywitała wszystkich uczestników Przytoczna sprawiła, że dwudniowe ściganie błotniaków - tak potocznie nazywają kolarzy przełajowych - odbywało się tym razem na trudnej zmrożonej i suchej trasie. W ten sposób zawodnicy zaoszczędzili na praniu... Oto zwycięzcy przytocznińskiej imprezy i miejsca zawodników UKS Iskra Przytoczna:

*** Wyścig niezrzeszonych:**

- | | |
|--|-----------------------------------|
| 1. Magdalena Kamieniczna - Krasne Dłusko | 1. Kacper Szczepaniak - Zwierzyni |
| | 3. Rafał Jaros - Skwierzyna |
| | 9. Rafał Strzelec - Przytoczna |

*** kat. młodzik (sobota):**

- | | |
|---|---|
| 1. Agnieszka Roman - Trasa Zielona Góra | 1. Marcin Sobiepanek - Korona Góra Kalwaria |
|---|---|

14. Mirosław Frąckowiak - UKS Iskra

(niedziela):

- | | |
|--|---|
| 1. Zuzanna Żemojcin - LKS Pergo Gorzów | 1. Sylwester Janiszewski - LKS Warta Bieganów |
|--|---|

16. Mirosław Frąckowiak - UKS Iskra

28. Rafał Jaros - UKS Iskra

*** kat. junior młodszy (sobota):**

- | | |
|---|-------------------------------------|
| 1. Magdalena Pyrgies - Trasa Zielona Góra | 1. Karol Wróbel - LKS Optex Opoczno |
| 7. Anna Pyszna - UKS Iskra | 9. Paweł Kozłowski - UKS Iskra |
| | 13. Michał Lorenc - UKS Iskra |
| | 15. Piotr Pyszny - UKS Iskra |
| | 26. Bartosz Szpotkowski - UKS Iskra |

(niedziela):

- | | |
|---|-------------------------------------|
| 1. Marlena Pyrgies - Trasa Zielona Góra | 1. Karol Wróbel - LKS Optex Opoczno |
| 5. Anna Pyszna - UKS Iskra | 8. Paweł Kozłowski - UKS Iskra |
| | 13. Michał Lorenc - UKS Iskra |
| | 14. Piotr Pyszny - UKS Iskra |
| | 28. Radosław Balcerek - UKS Iskra |
| | 29. Bartosz Szpotkowski - UKS Iskra |

*** kat. junior (sobota):**

- | | |
|---------------------------------------|--|
| 1. Aleksandra Zabrocka - Baszta Bytów | 1. Kryspin Pyrgies - LKS Optex Opoczno |
| | 6. Łukasz Szybisty - UKS Iskra |
| | 11. Marek Strug - UKS Iskra |

(niedziela):

- | | |
|---------------------------------------|--|
| 1. Aleksandra Zabrocka - Baszta Bytów | 1. Kryspin Pyrgies - LKS Optex Opoczno |
| | 6. Łukasz Szybisty - UKS Iskra |
| | 12. Rajmund Kulawinek - UKS Iskra |
| | 17. Marek Strug - UKS Iskra |

*** kat. orlik (sobota-niedziela):**

1. Bartłomiej Gierczak - LKS Optex Opoczno

*** kat. elite (sobota-niedziela):**

- | | |
|-------------------------------------|-------------------------------------|
| 1. Dorota Warczyk - Lechia Tomaszów | 1. Dariusz Gil - CCC-MAT Piechowice |
|-------------------------------------|-------------------------------------|

Zdjęcie nr 1. Na podium nadzieje przytocznińskiego kolarstwa.

Zdjęcie nr 2. W przełajach często się nosi rower, zamiast na nim jeździć. Na pierwszym planie Łukasz Szybisty - UKS Iskra Przytoczna.



Fot. 2



Bank Zachodni WBK S.A.

Oddział w Międzyrzeczu

Os. Centrum 4 66-300 Międzyrzecz

telefon 0-95/ 742 91 50, fax 0-95/ 741 88 99

czynny: poniedziałek - piątek w godz. 8:30 - 16:30

- ❖ rachunek bieżący złotówkowy i walutowy
- ❖ Biznes Pakiet - oferta dla średnich i małych przedsiębiorstw
- ❖ bezpłatny dostęp do rachunków poprzez Internet, telefon i telefon komórkowy
- ❖ lokaty terminowe - terminy już od jednego dnia
- ❖ kredyty obrotowe i inwestycyjne
- ❖ kredyty w rachunku bieżącym
- ❖ dyskonto weksli
- ❖ gwarancje bankowe
- ❖ kredyty z linii EBOR
- ❖ karty VISA Business Electron BZ WBK - wypłata gotówki z bankomatów BZ WBK bez prowizji
- ❖ leasing środków trwałych

bezpłatna infolinia **0 800 240 240**

KOCHAN RAZY PIĘĆ



Pięć tytułów najlepszego biegacza amatorów Ziemi Lubuskiej równoznaczne ze zdobyciem Grand Prix w biegach ulicznych i długodystansowych jest już w kolekcji międzyczeczanina **Krzysztofa Kochana** (na zdjęciu). Pierwszy zdobył w 1992 r. jeszcze w starym nieistniejącym już województwie gorzowskim, podobnie jak drugi wywalczony w roku 1996. Kolejne trzy przypadły na lata 1999-2001, kiedy to lubuscy sportowcy znów są razem. Pomimo że w tym, co robi od lat jest głównie zdany jedynie na siebie, rodzinę i nielicznych sponsorów jak **Roman Strzelczyk** -

INSTALKO czy **Wiesław Salej - POLONIA S.A.**, robi to umiejętnie, a osiągnięte wyniki mówią same za siebie. Zadziwić może fakt, że zarówno Kochan jak i jego liczne grono biegających kolegów nie jest zrzeszony w żadne struktury tzn. nie mają nad sobą prezesów, sekretarzy klubowych itp. Nie przeszkadza im to startować w licznych imprezach na terenie kraju i za granicą, będąc przy tym żywą reklamą stolicy naszego powiatu. Niestety kolejny rok nie znajdują zrozumienia wśród tych, co mogliby im pomóc, a którzy są do tego powołani. Lecz jak sami sportowcy twierdzą, w Międzyrzeczu w temacie sportu zarówno tego przez małe jak i duże S od lat więcej się mówi niż robi. Bez komentarza... Prezentujemy dziś końcowe wyniki Grand Prix województwa lubuskiego za rok 2001 i miejsca biegaczy amatorów z terenu powiatu międzyczeczanina, którzy **załapali się** do pierwszej 50-tki sklasyfikowanych:

1. Krzysztof Kochan - 297 pkt.-uczestnictwo w 22 biegach;
2. Tomasz Frątczak Skwierzyna - 278 pkt.;
5. Sylwester Osiński Międzyrzecz - 259 pkt.;
8. Zbigniew Kolis Międzyrzecz - 253 pkt.;
19. Ryszard Ostrowski - Kalsko - 172 pkt.;
39. Zbigniew Zusin Piszczew - 99 pkt.;
42. **Maciej Kłoc Skwierzyna** - 73 pkt.;
45. Roman Strzelczyk Międzyrzecz - 51 pkt.;

-jr-

„MAŁYSZOMANIA” KONKURS Z NAGRODAMI

Milowymi krokami zbliżają się Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Salt Lake City. W lutym 2002 roku, na amerykańskim kontynencie, wśród plejady gwiazd zimowych dyscyplin sportu nie zabraknie też polskich sportowców. Do USA wybierają się m.in. łyżwiarze figurowi z Dorotą Zagórką i Mariuszem Siudkiem na czele, alpejczyk Andrzej Bachleda jr i nasz największy kandydat do medalu Adam Małysz z kolegami ze skoczni. Z okazji Igrzysk dla czytelników Powiatowej mamy więc propozycję małej zabawy z odgadnięciem, czy naszym zawodnikom w zimowej scenerii uda się zdobyć medal, a może więcej niż jeden, czy też zanotujemy zerowe konto medalowe. Odpowiedzi należy udzielać jedynie na pytania umieszczone na kuponie konkursowym. Wśród osób, którym uda się prawidłowo przewidzieć ostateczny rezultat zdobyczy medalowej polskiej reprezentacji na ZIO w Salt Lake City, rozlosowane zostaną nagrody.

Czytelnie wypełniony kupon należy złożyć do urny (stoisko cukiernicze) w pawilonie handlowym **INTERMARCHE** w Międzyrzeczu os. Kasztelańskie - fundatora nagród, lub wysłać na adres redakcji z dopiskiem **Małyszomania**. Termin złożenia - wysłania kuponu mija 10 lutego 2002 (decyduje data stempla pocztowego).

Lubuski Klub Biegacza im. Bronisława Malinowskiego w Gorzowie Wielkopolskim

DYPLOM

dla
Krzysztof Kochan
za
I miejsce w kat. open
297 pkt (22 biegów)
w
**III Grand Prix woj. lubuskiego
w biegach długodystansowych
za 2001 rok**

PREZES LUBUSKIEGO KLUBU BIEGACZA
IM. BRONISŁAWA MALINOWSKIEGO
W GORZOWIE WIELKOPOLSKIM
[Signature]
Tadeusz Pomi

MARSZAŁK WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO
[Signature]
Andrzej Bobeński

WÓJTA LUBUSKIEGO
[Signature]
Andrzej Kord

Gorzów Wlkp. dnia 8.12.2001 r.

* INTERMARCHE MIĘDZYRZECZ *

"MAŁYSZOMANIA" kupon konkursowy

1. Ile medali na ZIO w Salt Lake City zdobędą polscy sportowcy?

.....

.....

2. Czy Adam Małysz w Salt Lake City wywalczy medal (-e), jeżeli tak to jaki (-e)?

.....

.....

imię i nazwisko

adres

Termin złożenia - wysłania kuponu mija
10 lutego 2002.

* INTERMARCHE MIĘDZYRZECZ *

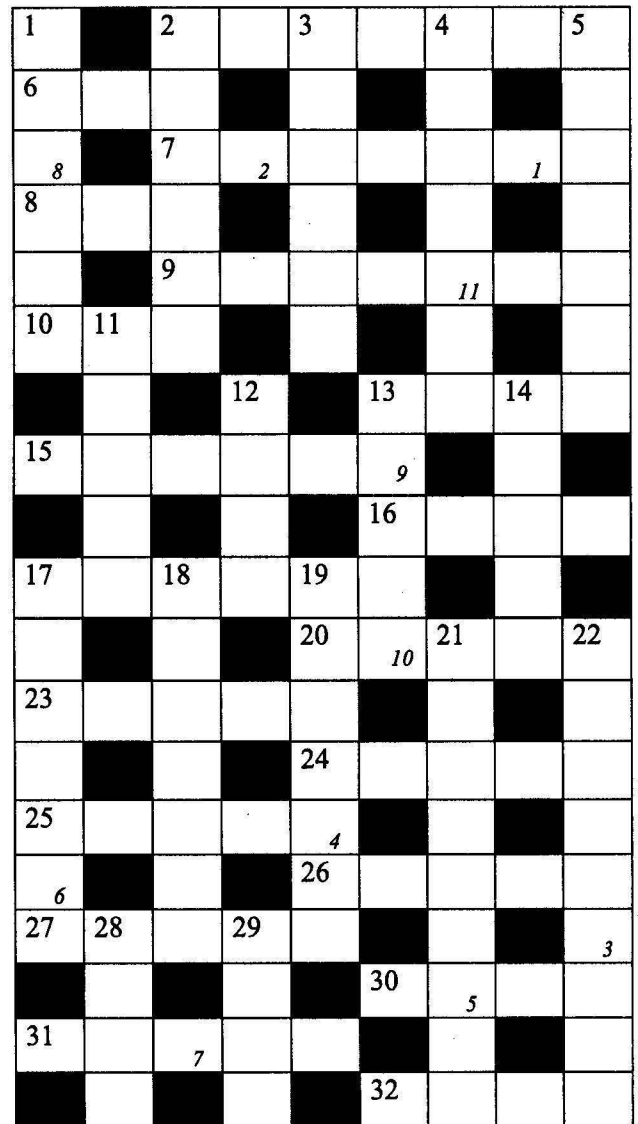
Krzyżówka

Poziomo: 2. Łopata; 6. Tlen lub wodór; 7. Trąba powietrzna; 8. Zespół świątyń w Indiach; 9. Słynny tenor z Sosnowca; 10. Papuga; 13. Pieszy lub motocyklowy; 15. Część układu trawiennego; 16. Pocisk do kuszy; 17. Ślad po ranie; 20. Drużyna; 23. Bon; 24. Z igłą; 25. Gatunek nietoperzy; 26. Ukochana mamy i taty; 27. Lutowa solenizantka; 30. 1% dolara; 31. Widziadło senne; 32. Marka rodzimej ciężarówki.

Pionowo: 1. Rodzaj zapinki; 2. Twórczość artystyczna; 3. Wyżej sutereny; 4. Słynny wampir; 5. Jego imieniem nazwano kryptę królewską na Wawelu; 11. Przedmiot; 12. Narzędzie drwala; 13. Ksiądz z „Pana Tadeusza”; 14. Głupiec; 17. Podnosi ją ciężarowiec; 18. Sprawozdanie; 19. Fabryka pieniędzy; 21. Strona interweniująca; 22. Rodzaj gipsu; 28. Skala dźwięków; 29. Brutto minus netto.

Litery zaznaczone w prawym dolnym rogu, uszeregowane od 1 do 11 utworzą rozwiązanie, które należy przesłać do 20.01.2002r. Nagrodę rozlosujemy wśród autorów poprawnych odpowiedzi.

M.S.



Ogólnopolska INFORMACJA GOSPODARCZA
BIURO REGIONALNE
“TELVINET GORZÓW”
TELVINET
 66-400 Gorzów Wlkp., ul. Poznańska 24a,
 tel. 9474, tel./fax 723 81 84

P.H.U. KUBUŚ poleca:

BINDOWANIE (oprawa)

- grzebieniowe
- termiczne
- zaciskowe
- kanalowe



Dokumenty,
prace dyplomowe,
prace magisterskie i inne



KSERO LAMINOWANIE

Tonery do kserokopiarek (tanio)
Usługi fotograficzne

- zdjęcia do reklam i ogłoszeń
- uroczystości różne

Ul. Waszkiewicza 2
66-300 Międzyrzecz

TEL. 741-24-72

Program lokalny

Międzyrzecz Roman Sulkowski
66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 1

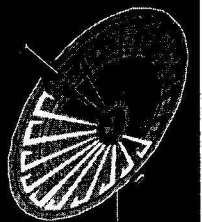
kom. 0603 846 436

REKLAMY

OGŁOSZENIA

ŻYCZENIA

INFORMACJE



Zdjęcie na okładce: Andrzej Meissner

POWIATOWA - MIESIĘCZNIK PRYWATNY

Redakcja: Redaktor naczelna: Izabela Stopyra tel. 741-1659, olcia101@poczta.onet.pl, oraz E. Adamus, P. Barczewski tel. 741-6854, W. Chamienia tel. 742-1465, E. Czapińska tel. 742-2021, T. Jasiński tel. 741-2062, St. Kąkol, B. Onyszczyk, J. Rudnicki tel. 742-1083, D. Rzepecki, E. Sawiński, A. Stopyra, Z. Wojciechowski. Fotoreporter G. Paczkowski.

Adres Redakcji: 66-300 Międzyrzecz ul. Poznańska 22, skr. pocztowa 81, tel. 741-2431 Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy w redakcji oraz R. Sikorski tel. 742-0818. Ceny ogłoszeń: 0,90 zł cm czarno-białe, 1,40 zł cm kolor (w tym VAT). Ogłoszenia drobne 10 zł. Publikowane na łamach POWIATOWEJ poglądy są poglądami autorów. Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wykonanie: Sciterian Technologies, Międzyrzecz, ul. Pamiętowa 12, sciterian@sciterian.com, http://sciterian.com, tel./fax 95 7412012

DIAGNOSTYKA I MECHANIKA POJAZDOWA OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

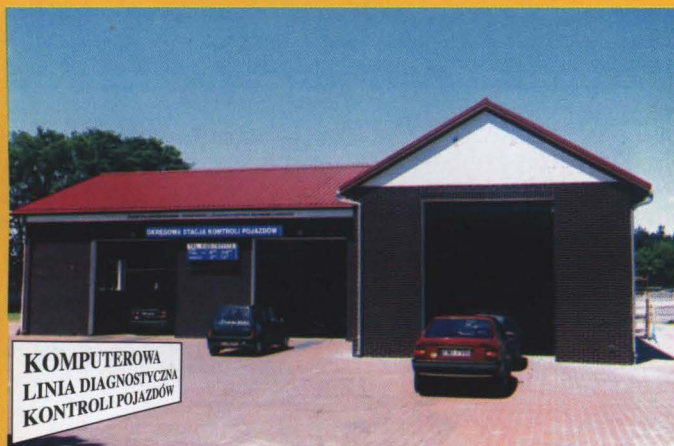
Ryszard WŁADYKA

ul. Poznańska 93 66-300 MIĘDZYRZECZ

telefon: * STACJI (095) 741 11 72 * DOMOWY (095) 741 29 22

STACJA CZYNNA:

Poniedziałek - Piątek: 9.00 - 20.00
Sobota 9.00 - 15.00



- STACJA POSIADA UPRAWNIENIA DO BADAŃ TECHNICZNYCH WSZYSTKICH POJAZDÓW W PEŁNYM ZAKRESIE
- STACJA WYKONUJE:
 - NAPRAWY BIEŻĄCE
 - REGULACJE GEOMETRII KÓŁ itp.

BADANIE AMORTYZATORÓW W TRAKCIE PRZEGLĄDU OKRESOWEGO

*** GRATIS ***

Nie daj szans złodziejowi!



projekt - montaż
i całodobowe monitorowanie
systemów alarmowych
grupy interwencyjne
ochrona obiektów
konwojowanie

ŚWIEBODZIN
ul. Sobieskiego 6



tel. 68/ 382 80 00
tel./fax 382 80 89

AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIEJSC

CARE TRANS S.K. ST. KUCY - KANCELARIA MINISTRA SPRAW WĘWĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI - KON. 24. 1993

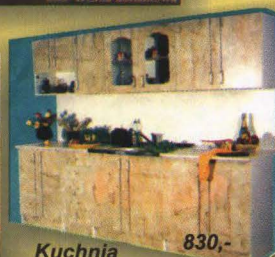
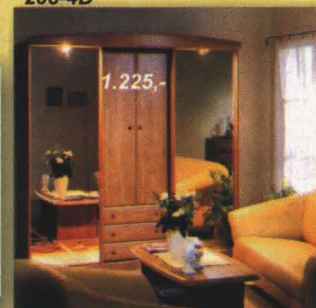
Największy w Międzyrzeczu Sklep Meblowy ul. Konstytucji 3-Maja (w podwórzu) Tel. (095) 741 25 41



OFERUJE:

- Kuchnie
- Sypialnie
- Segmenty
- Tapicerka
- Młodzieżowe
- Meble na wymiar
- ♦ Sprzedaż ratalna
- ♦ Możliwość dowozu towaru

Szafa
205-4D



Kuchnia
„Agata”



Tapczan
„Alf”

Kupon rabatowy
na meble
kuchenne
5%



Sypialnia „Sen”
1.975,-



INTERMARCHÉ

Muszkietierowie

Market INTERMARCHÉ ogłasza jesienno-zimowy konkurs z nagrodami.

Konkurs rozpoczyna się 20.10.2001.

Główną nagrodą w konkursie jest skuter „PIAGGIO”.



Nagrodami dodatkowymi są pralka, lodówko-zamrażarka, aparat fotograficzny „OLYMPUS”, odtwarzacz kaset video oraz inne cenne przedmioty.

Warunki konkursu ogłoszone są w markecie **MUSZKIETEROWIE**

w Międzyrzeczu na os. Kasztelańskim 3.

Losowanie nagród odbędzie się 23 lutego 2002 roku przed siedzibą marketu INTERMARCHÉ.

W nowym 2002 roku życzymy wszystkim wszelkiej pomyślności, a naszym klientom udanych zakupów w „INTERMARCHÉ”.



Zapraszamy do zakupów ciast mistrza cukiernictwa Pana Wojciecha Kandulskiego z Poznania.

W ofercie:

- torty,
- serniki,
- makowce,
- rolady,
- i inne smaczne słodkości.



INTERMARCHÉ

Muszkietierowie

MEBLE KUCHENNE

OD PROJEKTU - DO EFEKTU

Zakład Stolarski - Olejniczak Bolesław

66-440 Skwierzyna, ul. Leśna 11, tel./fax 095 7170 528

tel. kom. 0605 365 280, e-mail: mebleob@kki.net.pl



AGD



Jasna strona życia.

Zawiasy



Uchwyty

GAMET

Zlewozmywaki

FRANKE

Szcześliwego Nowego Roku

